

Ocena realizacji zadań gospodarczych

Na posiedzeniu w dniu 18 bm. Rada Ministrów, przy udziale Przewodniczącego Prezydium WRN w Gdańsku oraz dyrektorów kilku zjednoczeń przemysłowych i budowlanych, dokonała oceny realizacji ważniejszych zadań gospodarczych w lipcu br.

W oparciu o wnioski wynikające z oceny przebiegu realizacji zadań gospodarczych w lipcu br. — Rada Ministrów podjęła decyzje określające środki i przedsięwzięcia mające na celu zabezpieczenie wykonania zadań gospodarczych w następnych miesiącach br.

Rada Ministrów uchwaliła także akty prawne określające zasady zaliczania środków pracy i innych przedmiotów i urządzeń trwałego użytkowania do środków trwałych oraz tryb powoływania, skład i zakres działania kolegiów w naczelnym i centralnym organach administracji państwowej. (PAP)

Gazy trujące zatopione w wodach Atlantyku

Jak donosi agencja Reutersa, we wtorek po południu, w odległości 150 mil na północ od Wysp Bahama, zatopiony został amerykański frachtowiec typu „Liberty” na krótko po klasku znajdowało się 66 ton gazu paraliżującego system nerwowy. Gaz ten znajdował się w 418 betonowych pojemnikach.

Specjaliści amerykańskiej marynarki wojennej po przybyciu statku na miejsce zatopienia przez 2 godziny prowadzili przygotowania do ostatniej fazy tej operacji. Woda wdarła się do wnętrza statku o godz. 16.45 czasu warszawskiego i według obliczeń specjalistów, statek znajdzie się na dnie morskim o godz. 21.45. Będzie on spoczywał na głębokości 5 tys. metrów.

Jak wiadomo, projekt zatopienia śmiertelnych gazów w falach Atlantyku wywołał gwałtowne protesty nie tylko w Stanach Zjednoczonych, lecz również w W. Brytanii oraz wśród mieszkańców Wysp Bahama. (PAP)

Problemy higieny żywności

Seminarium w Warszawie

W Warszawie rozpoczęły się 18 bm. obrady międzynarodowego seminarium, poświęconego zagadnieniom higieny żywności. Jednym z dominujących tematów są problemy higieny żywności w związku z rozwijającym się w Europie ruchem turystycznym.

W seminarium, którego organizatorem jest europejskie biuro regionalne Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), uczestniczy 55 naukowców z krajów Europy. Otwarcia seminarium dokonał minister zdrowia i opieki społecznej — prof. dr Jan Kostrzewski. W naszym kraju docenia się — po wiedział on — dużą wagę problemów związanych z higieną żywności. Świadczy o tym m. in. opracowanie projektu ustawy o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia, który w najbliższym czasie rozpatrywany będzie przez Sejm. Projekt ten zakłada m. in., że za jakość żywności odpowiedzialni są wszyscy, którzy zawodowo stykają się z żywnością od produkcji począwszy, a na sprzedaży skończywszy. Uwzględnia on też w pełni obecny i przewidywany rozwój technologii produkcji i przetworstwa środków spożywczych.

W imieniu gospodarzy miasta powitał naukowców wiceprzewodniczący Prezydium St. RN — Władysław Witold Spychalski. Dr Leo A. Kaprio dyrektor europejskiego biura WHO podziękował rządowi polskiemu za pomoc w organizacji seminarium.

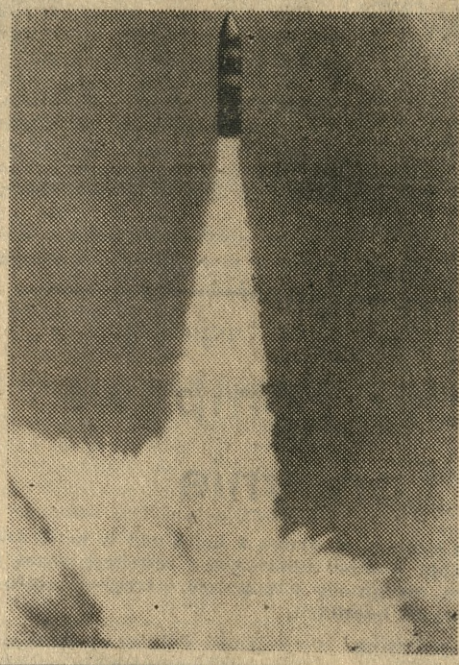
Obrady trwać będą do 22 bm. Omówione zostaną m. in. problemy związane z profilaktyką i leczeniem zatrucia pokarmem.

GTOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
SRODA
19
SIERPNIA
1970

Wydanie A
Rok wyd. XXVI
Nr 196 (8240)
Cena 50 gr

Próba na Atlantyku



17 bm. w pobliżu wybrzeży Florydy z amerykańskiego okrętu podwodnego o napędzie atomowym „James Madison” wyszła rakietę typu „Posejdon”. Jest to już druga próba tej rakiety. Jak wiadomo, rakietę typu „Posejdon” mają zastąpić rakietę typu „Polaris” zainstalowane na amerykańskich łodziach podwodnych.

CAF — AP — telefoto

Z Półwyspu Indochińskiego

Aktywizacja sił wyzwoleniczych i patriotycznych

Siły wyzwolenicze podejmują ataki w różnych rejonach Wietnamu Południowego, a kółka wojskowe USA w Sajgonie przypuszczają, że w najbliższych dniach może nastąpić poważny wzrost aktywności partyzantów.

We wtorek amerykańskie bombowce przeprowadziły, podobnie jak w minionych tygodniach, naloty na północne prowincje kraju — Quang Tri i Thua Thien, a także na tereny graniczące z Laosem. Między innymi zbombardowano górskie tereny wokół artyleryjskiej bazy amerykańskiej O'Reilly. Ko respondent agencji AFP podaje, że w rejonie bazy stacjonują obecnie trzy bataliony piechoty południowowietnamskiej,

które przybyły, aby wzmocnić pozycje Amerykanów. Jak wiadomo, baza ta, położona około 35 km na północny wschód od Hue, znajdowała się w ostatnich dniach pod silnym ogniem oddziałów wyzwoleniczych.

Po okresie chwilowego spokoju w Kambodży ponownie notuje się wzrost aktywizacji sił patriotycznych. Partyzanci kambodżańscy ostrzelali ogniem z moździerzy rejon miasta Kompong Thom, leżący około 140 km, na północ od Phnom Penh. Nastąpiło to w czasie wizyty tam generała Lon Nola, który wyruszył na swą pierwszą inspekcję rejonów frontowych.

Jednocześnie partyzanci urządzili zasadzkę na konwoj wiozący ładunek ryżu. Zaatakowali oni kolumnę na drodze wiodącej do Battambang, w odległości około 80 km od stolicy.

W Phnom Penh mieszkańcy przez całą noc z poniedziałku na wtorek słyszeli odgłosy strzelaniny. Rzecznik zapewniał jednak, że nie było żadnych walk bezpośrednio w rejonie stolicy. (PAP)

„Fatme” zorganizowali w poniedziałek demonstrację.

Bahr o uznaniu NRD

W wywiadzie udzielonym rosgłosniom zachodniemieckim sekretarz stanu w federalnym urzędzie kancelskim, Egon Bahr, wypowiedział się przeciwko uznaniu NRD z punktu widzenia prawa międzynarodowego.

Bahr uważa, że nie jest to możliwe. Zaprzeczył on temu, że

układ zawarty z ZSRR musi służyć rzeczy pociągającej za sobą uznanie NRD, skoro potwierdza w sposób wiążący z punktu widzenia prawa międzynarodowego integralność terytorialną również Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Rząd japoński zaaprobował plan budowy ogromnego doku, w którym będzie można budować zbiornikowce o pojemności miliona ton. Dok ten buduje firma Mitsubishi Heavy na wyspie Koyagi.

Ogromny dok w Japonii

Izrael usiłuje przeszkodzić w rozpoczęciu pokojowych rozmów

Zbrojne prowokacje wobec Libanu

Bliskowschodni mediator Gunnar Jarring nalega, by przez prowadzone prywatne konsultacje, których celem byłoby uzyskanie porozumienia w sprawie arabsko-izraelskich rozmów pokojowych.

Ogólnie panuje przekonanie, że ze względu na trudności stawiane przez Izrael, rozpoczęcie rozmów ulegnie dalszej zwłoce. Trzy zainteresowane

strony, tj. ZRA, Jordania i Izrael zgodziły się wprowadzić na odbycie rozmów w Nowym Jorku, jednakże Izrael nalega, by negocjacje toczyły się na szczeblu ministerialnym, podczas gdy ZRA i Jordania miałyby już swych ambasadorów w ONZ w charakterze specjalnych przedstawicieli na konsultacje z Jarringiem. Natomiast Izrael nie mianował swego delegata, co uniemożliwia dalszą realizację planu Rogersa.

Przesiedleńcy atakują Schuetza

Zadanie Klausa Schuetza, burmistrza i premiera Zachodniego Berlina, by nie finansować ze środków publicznych imprezy odwetowców, tak zwanego „dnia ojczyzny”, ściągęło na niego ataki organizacji przesiedleńczych. „Związek wypędzonych” w Bonn zarzucił Schuetzowi, że prowadzi politykę nacisku godzącą w swobodę wyrażania opinii.

Szef rządu Zachodniego Berlina Klaus Schuetz w oświadczeniu ogłoszonym przez urząd prasowy senatu Zachodniego Berlina wyjaśnił swe stanowisko. Wskazuje on, że właśnie obecnie toczą się rokowania czteromocarsowe w sprawie Zachodniego Berlina, które mają przyczynić się do polepszenia sytuacji tego miasta. W tej sytuacji należy zbadać, czy jest celowe popieranie ze środków publicznych „politycznych demonstracji bojowych tego typu”, podczas których wygłaszane są przemówienia sprzeczne z realizmem politycznym. Jako znamienne określił Schuetz to, że przywódca związku chcą za wszelką cenę uzyskać pieniądze od tych, których uważają za swych przeciwników politycznych. (PAP)

Kambodża republiką?

Jak donosi agencja Reutersa, reżim generała Lon Nola nosi się z zamiarem proklamowania Kambodży republiką. Miałoby to nastąpić w październiku br. (PAP)

Jego budowa ma być ukończona we wrześniu 1972 roku. Będzie to największy dok na świecie.

Czołgi Bundeswehry

W tym roku mija 10 lat od czasu, kiedy na ziemi brytyjskiej pojawiły się pierwsze czołgi Bundeswehry. Każdego roku jednostki pancerne Bundeswehry odbywają ćwiczenia na poligonie brytyjskim w Castle Mar. Obejmuje on obszar 2400 hektarów. W ramach porozumienia NATO o współpracy wojskowej NRF i W. Brytanii wojska Bundeswehry odbywają tutaj latem każdego roku dwutygodniowe ćwiczenia. W ciągu ostatnich 10 lat ćwiczyło tutaj 23.000 żołnierzy jednostek pancernych Bundeswehry.

Wydawnictwo UNESCO

Staraniem UNESCO została wydana w Paryżu w języku angielskim i francuskim broszura pod tytułem „Polityka naukowa i organizacja badań naukowych w Polsce”. Artykuły i materiały statystyczne tej publikacji zostały przygotowane z inicjatywy Polskiego Komitetu d/s UNESCO przez zespół specjalistów Komitetu Nauki i Techniki, Polskiej Akademii Nauk, Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego oraz GUS-u pod kierunkiem dr Andrzeja Straszaka.

nie poparł izraelskiej kampanii przeciwko ZRA i wezwał władze w Tel-Awiewie do współdziałania w realizacji planu Rogersa.

Już po przemówieniu Eban na rzecznik amerykańskiego Departamentu Stanu powtórzył tezę Lairda, iż USA nie mogą potwierdzić izraelskich oskarżeń. Rzecznik ponownie wezwał Izrael do szybkiego rozpoczęcia rozmów pokojowych.

IZRAELSKA PROWOKACJA

Libański rzecznik wojskowy oznajmił, że w poniedziałek o godzinie 13.30 czasu lokalnego oddział izraelski wtargnął na terytorium Libanu. Żołnierze izraelscy wysadzili w powietrze trzy budynki we wsi Marouhin w prowincji Tyr. Jest to już piąty incydent graniczny w ciągu ostatnich 10 dni. (PAP)

Rozmowa Gromyko — Fanfani

Minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko odbył w dniu 18 sierpnia przyjazną rozmowę z przewodniczącym senatu włoskiego A. Fanfanim, który bierze udział w odbywającym się w Moskwie międzynarodowym zjeździe historyków. (PAP)

Uwolnienie statków w Kanale Sueskim?

Przedstawiciele właścicieli 15 statków uwięzionych na Kanale Sueskim w wyniku agresji izraelskiej z 1967 r. wznowili dyskusję z władzami ZRA na temat możliwości odblokowania statków, korzystając z przywrócenia rozejmu. Rozmowy te prowadził Szwed Erik Hedborg z egipskim podsekretarzem stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, Goharem.

Na Kanale Sueskim są uwięzione statki z W. Brytanii, Stanów Zjednoczonych, NRF, Szwecji, Francji, Czechosłowacji, Bułgarii i Polski. W ubiegłym miesiącu zdjęta została załoga czterech statków brytyjskich, które tym samym zostały porzucone. (PAP)

Minister H. Leussink uda się do ZSRR

17 września br. uda się w podróż do Związku Radzieckiego minister oświaty i nauki NRF, Hans Leussink. Towarzyszyć mu będzie cały sztab czołowych przedstawicieli świata naukowego, m. in. prezes rady naukowej przy ministerstwie oświaty i nauki, profesor Luest, prezes towarzystwa imienia Maxa Plancka, Butenandt, przewodniczący niemieckiej organizacji badań naukowych Speer oraz przewodniczący stałej zachodniemieckiej konferencji rektorów wyższych uczelni, profesor Rumpf.

Minister Leussink na konferencji prasowej w Bonn zapowiedział, że partnerom radzieckim przedstawi program współpracy w dziedzinie nauki między NRF a ZSRR. (PAP)

Ćwiczenia wojskowe w Czechosłowacji

Jak podaje agencja CTK, uroczystą defiladą na lotnisku w Karlowych Warach zakończyły się we wtorek ćwiczenia oddziałów Czechosłowackiej Armii Ludowej i centralnej grupy wojsk radzieckich, stacjonujących na terytorium CSRS.

Na trybunie honorowej znajdowali się członkowie Prezydium KC KP Czechosłowacji, a wśród nich prezydent, generał armii, Ludvík Svoboda. Obecny był również minister obrony narodowej CSRS gen. płk Martin Džur. Przebieg defilady obserwowało tysiące mieszkańców rejonu Karlowych Warów. (PAP)

LOGODA

Jak przewiduje PIHM, 19 bm. będzie zachmurzenie umiarkowane, miejscami przejściowo duże z przelotnymi opadami deszczu, na wschodzie miejscami opady ciagle. Temperatura maksymalna od 18 st. na północnym zachodzie do 22 st. na południowym zachodzie w centrum — ok. 20 st. Wiatry słabe, umiarkowane, przeważnie zachodnie.

Harcerska pomoc rolnikom

Do pomocy żniwiarzom przyłączyła się również młodzież przebywająca na wakacjach. Kryptonim harcerskiej pomocy rolnikom brzmi — „Chleb”. Na adres Głównej Kwatery ZHP w Warszawie nadchodzą codziennie dziesiątki listów od zuchów i harcerzy, uczestników akcji „Lato-70”. Większość z tych listów — to nie tylko harcerskie pozdrowienia i wrażeń z pobytu na rajdach, biwakach i obozach. Bardzo często są to meldunki o podjęciu i realizowaniu przez młodzież apelu „Chleb”.

Harcerze ze stancji lata nie obozowali w Dobrzemowie, woj. rzeszowskie, meldują ze 15 z nich pomagających przez dwa dni, do zakończenia żniw rolnikom indywidualnym.

Obozy szkoleniowe hufca Nowy Tomyl realizują akcję „Chleb” w miejscowości Lubin, pow. Słubice. Prawie 100 harcerzy pomagało przy sprzątnięciu owsa w miejscowym PGR. Dla dzieci pracowników gospodarstw zorganizowano szereg atrakcji i imprez oraz stałą opiekę w godzinach rannych i popołudniowych. W czynnie społecznym uporządkowano obejścia gospodarskie. W szkole podstawowej w Lubinie przygotowała młodzież „ogródek geograficzny”. (PAP)

Kto i ile płacić będzie za przedszkole?

Jak już informowaliśmy — z dniem 1 września br. obowiązywać będą nowe stawki opłat za przedszkole. W związku z tym przystąpiono już do obliczeń, aby rodzice jak najszybciej dowiedzieli się ile płacić będą miesięcznie za pobyt i wychowanie dziecka w przedszkolu. Sprawie tej poświęcona była konferencja prasowa z udziałem wiceministra oświaty i szkolnictwa wyższego — Edwarda Zachajkiewicza, która odbyła się 18 bm. w Warszawie.

Według nowych zasad, wysokość opłat obliczana będzie na podstawie dochodu przysługującego na każdego członka rodziny. Zrezygnowano z tabelarycznego systemu obliczania wysokości opłat miesięcznych za przedszkole, przy którym występowały skoki po przekroczeniu określonej granicy, chociażby o 1 zł. Nowe zasady choć następująca wiele pracy przy obliczeniach wysokości opłat, w efekcie dają jednak bardziej zróżnicowaną skalę, uwzględniającą sytuację ekonomiczną rodziny.

Tak więc według nowego systemu, do wysokości 600 zł dochodu na jednego członka rodziny w skali miesięcznej — opłata wyniesie 10 proc. od tej sumy. Powyżej 600 zł stanowić będzie 60 zł plus 30 proc. od kwoty powyżej 600 zł. Np. przy dochodzie 800 zł na każdego członka rodziny opłata wyniesie 60 zł, powiększona o 30 proc. od 200 zł stanowić będzie w sumie 120 zł miesięcznie za pobyt dziecka w przedszkolu. Ta forma obliczeń stosowana będzie do dochodu 2.700 zł. Przypadającego na jednego członka rodziny. Powyżej tej kwoty należność za przedszkole wyniesie 700 zł miesięcznie.

Rodzice mający więcej niż jedno dziecko w przedszkolu płacić będą za drugie dziecko połowę stawki, a za trzecie tylko 25 proc. należnej wysokości.

Uzyskane wpływy z tytułu zmiany opłat za przedszkole wykorzystane zostaną na wydatki podniesienie stawek na wyżywienie dzieci w tych placówkach, a także na dalszą rozbudowę sieci przedszkoli. Mi-

Cholera w Libanie

Jak donosi prasa bejrucka, w Libanie na cholere zmarły czterej osoby, a trzy dalsze przypadki zachorowań zostały ostatecznie potwierdzone.

Kampanie szczepień przeciwko chorobie utrudnia brak szczepionki. Śmiertelne ofiary choroby — trzech dorosłych i jedno dziecko — pochodzi z wsi Baria, 16 km na południe od Bejrutu.

W jednym z bejruckich szpitali przebywały trzy osoby chore na cholere. Jedną z nich jest Palestyńczyk z obozu dla uchodźców w Bejrucie. W Bejrucie ponadto w 15 przypadkach zachodzi podejrzenie cholery a w Trypolisie — w trzech. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Maciej Siabrowski.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A 19 VIII 1976 Nr 196 (8240)

Od września br.

Mniej uczniów w szkołach podstawowych

W nowym roku szkolnym będziemy mieli ok. 106 tysięcy uczniów mniej w szkołach podstawowych niż w roku ubiegłym. Różnica dotyczy głównie dzieci klas młodszych od I do IV. Od kilku bowiem lat, wskutek postępującego niżu demograficznego, zmniejsza się liczba dzieci wstępujących do klas I-szych.

W rezultacie, w odróżnieniu od roczników starszych (powyżej klasy V), dla których w dalszym ciągu trzeba organizować po kilka równoległych oddziałów, dla roczników młodszych konieczność taka nie zawsze istnieje. Sytuacja pod tym względem przedstawia się bardzo różnie. W miastach, w niektórych dzielnicach jak np. w śródmieściu Warszawy, Łodzi, Gdańska — klasy najmłodsze się wyludniają, co pozwala na likwidację zmianowości i poprawę warunków nauczania. W innych dzielnicach tych samych miast, „demograficznie młodych” nadal jeszcze panuje tłok w szkołach.

Duże różnice występują również w poszczególnych województwach między sąsiadującymi niekiedy powiatami a

nawet gromadami. Np. w województwach opolskim i olsztyńskim zwiększy się liczba uczniów w nadchodzącym roku szkolnym.

Ta niejednorodność, a właściwie bardzo zróżnicowana sytuacja stawia przed resortem oświaty trudne zadanie aktualizacji i dopasowania sieci i rozmieszczenia szkół na terenie całego kraju do obecnej liczby uczniów. W rezultacie — szereg szkół, zwłaszcza wiejskich, od 1 września br. zmieni swój charakter. Na miejsce szkół słabszych powstaną większe, silniejsze, o większej liczbie nauczycieli. Równocześnie jednak zachowana zostaje zasada utrzymania szkół małych dla dzieci najmłodszych uczęszczających od klas I do IV aby nie wydłużać im drogi do szkoły.

Z tych właśnie względów przybędzie ok. 40 szkół małych o 1 nauczyciela. Ubędzie natomiast 127 szkół o 2 tylko nauczycieli. Na ich miejsce przybędzie 357 szkół o 3 a głównie — 4, 5 i 6 nauczycieli.

Zmiana sieci organizacyjnej szkół wiejskich, podnoszenie ich na wyższy poziom — stwarza lepsze warunki do nauki i pracy dydaktyczno-wychowawczej. Równocześnie jed-

Austria wyda zbrodniarza wojennego

Austriackie ministerstwo sprawiedliwości zakomunikowało, iż Austria wyda Belgii zbrodniarza wojennego, van Doorena, który skazany został przez sąd belgijski na karę śmierci. Van Dooren został aresztowany w Austrii w roku 1968.

Odpowiednia decyzję podjął wcześniej sąd apelacyjny w Linzu. Van Dooren mieszkał przez 23 lata w Hofgasteln. Sąd apelacyjny w Linzu wyraził zgodę na ekstradycję van Doorena tylko pod tym warunkiem, iż kara śmierci nie zostanie wykonana. W Austrii kara śmierci została zniesiona przed kilkoma laty.

Jak wynika z komunikatu ministerstwa sprawiedliwości, belgijskie ministerstwo sprawiedliwości poinformowało władze austriackie, że na mocy dekretu królewskiego z 5 lipca br., van Doorenowi zmieniono karę śmierci na karę dożywotniego więzienia. (PAP)

Poszukiwania samolotu „An-22”

Jak donosi waszyngtoński korespondent agencji UPI, przedstawiciel lotnictwa amerykańskiego oświadczył, iż poszukiwania prowadzone przez samoloty amerykańskie były częścią międzynarodowej akcji podjętej w celu odszukania śladów radzieckiego samolotu transportowego „An-22”, z którym utracono łączność 18 lipca przy złych warunkach atmosferycznych, w czasie lotu między Keflavikiem (Islandia), a Halifaxem (Nowa Szkocja, Kanada). W wyniku tych operacji — oświadczył przedstawiciel lotnictwa amerykańskiego nie odnaleziono ani szczątków samolotu, ani pasażerów, którzy znajdowali się na pokładzie tego samolotu.

Samoloty amerykańskie skoncentrowały swe poszukiwania przede wszystkim w rejonie za planowanej trasy lotu samolotu „An-22” między Islandią, a południowym kraniec Grenlandii, (PAP)

Toto-Lotek płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 16 bm. stwierdzono: 4 rozg. z 15 traf. — wygr. 43.363 zł; 8 rozg. z 12 traf. — wygr. 1.590 zł; 10 rozg. z 11 traf. — wygr. 163 zł; 9.943 rozg. z 10 traf. — wygr. 24 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 16 bm. stwierdzono: 1 rozg. z 5 traf. prem. — wygr. 1.000.000 zł; 134 rozg. z 5 traf. zwykłe — wygrane po 21.547 zł; 10.409 rozg. z 4 traf. — wygr. 416 zł; 229.907 rozg. z 3 traf. — wygrane po 26 zł.

nak wyłaniają się dodatkowe problemy zabezpieczenia uczniom dojazdów do szkół bardziej odległych. O ponad 10 tys. wzrasta od września br. liczba uczniów, którzy będą mieli do szkoły ponad 3 km. Prowadzone są obecnie rozmowy z przedsiębiorstwem PKS zmierzające do zorganizowania specjalnych kursów autobusowych przywożących i odwożących dzieci do domu. W niektórych województwach, jak np. w koszalińskim, dyrekcje PGR zapewniają własne środki lokomocji do tego celu. Inicjatywa ta zasługuje na szerokie upowszechnienie. (PAP)

Akcje IRA?

Zamachy bombowe w Londynie

Z poniedziałku na wtorek, w drugą z kolei noc w centrum Londynu eksplodowała bomba zegarowa, a redakcje gazet i posterunki policyjne otrzymały kilkanaście ostrzeżeń telefonicznych o podłożonych bombach.

Postawiło to metropolitalną policję londyńską w stan pogotowia i zmusiło do dokładnego przeszukania wielkiego kinu Empire, 28-piętrowego hotelu Hilton, biurowca w dzielnicy Paddington oraz kilku budynków BBC. Prawie wszystkie ostrzeżenia okazały się fałszywym alarmem, a jedyna eksplozja nastąpiła o północy na Regent Street.

Jak wiadomo, późnym wieczorem 16 bm. policja otrzymała informacje o podłożeniu bomby w tym samym kinie Empire. Ostrzeżenia było prawdziwe, ale paczkę zawierającą bombę wyniósł jeden z widzów, który znalazł ją pod swoim fotelkiem i nieświadomy jej zawartości zamierzał — jak twierdził później — zanieść ją na policję. Podczas jazdy samochodem nastąpiła silna eksplozja, w wyniku której znalazła oraz jego pasażerka zostali poważnie ranni, a samochód kompletnie zniszczony.

Ponieważ większość osób telefonujących do redakcji i policji mówiła irlandzkim akcentem, niektórzy utrzymują, że ta seria eksplozji bombowych zorganizowana jest w celu wymuszenia zwolnienia przez władze brytyjskie członków i sympatyków IRA — nielegalnej organizacji pod nazwą Irlandzka Armia Republikańska.

Według ostatnich informacji z Londynu, agenci Scotland Yardu odkryli we wtorek nowe kryjówki broni i amunicji przeznaczonej prawdopodobnie

Poszukiwania uprowadzonych dyplomatów

Napięta sytuacja w Urugwaju

„Istnieje już obawa, że jesteśmy w stanie wojny” — to oświadczenie ministra spraw wewnętrznych Urugwaju generała Antonio Francese cytuje meksykański dziennik „Excelsior”. Dziennik pisze, że od 1 bm. wszystkie jednostki armii i policji Urugwaju znajdują się w akcji, która przybrała na sile, zwłaszcza od dnia 9 sierpnia kiedy organizacja partyzancka Tupamaros wykonała wyrok śmierci na osobie agenta FBI Dana Mitriane.

Cała prasa meksykańska zwraca uwagę na atmosferę terroru i zastraszenia panującą w tej chwili w Urugwaju. Dziennik „El Dia” stwierdza, że rząd generała Pacheco Areco zorganizował „największe w dziejach tego kraju polowanie na ludzi”. „W całym Montevideo — pisze „El Dia” — trudno znaleźć człowieka, który remu w ciągu ostatnich dwóch

tygodni nie przystawiano by do piersi lufy karabinu”. W poszukiwaniu kryjówek partyzanckich patroluje wojska i policja zrewidowała wszystkie domy i mieszkania na terenie miasta. Ta gigantyczna akcja „przebiegająca Urugwaju centymetr po centymetrze” nie dała dotąd żadnych rezultatów. Co więcej — oddziały Tupamaros przeprowadzają nadal zaplanowane operacje bojowe w białym dzień. Siły lądowe, marynarka wojenna i policja — pisze meksykański „Excelsior” — znajdujące się od 17 dni w stanie pogotowia wojennego prowadzą bezowocne działania na terenie całego kraju.

Wszystkie szkoły i uczelnie są zamknięte. Z powodu cenzury opinia publiczna w kraju pozabawiona jest informacji. Władze nie mają żadnej wypracowanej strategii, która pozwoliłaby stawić czoła partyzantom w mieście.

Cytowany już dziennik „El Dia” stwierdza, że przyczyną kryzysu urugwajskiego jest panowanie dyktatury oligarchii: „oligarchia zlikwidowała demokrację, narzuciła przemoc i terror, oraz prowadzi politykę represji. W ten sposób Urugwaj pograżył się w chaosie i korupcji”. „Lud Urugwaju — pisze na zakończenie „El Dia” — walczy o zbudowanie nowego społeczeństwa, w którym sprawiedliwość i wolność staną się udziałem wszystkich”. (PAP)

Linda Kasabian zeznaje

W kolejnym dniu procesu bandy Mansona w Los Angeles dalsze zeznania składała Linda Kasabian, która jest koronnym świadkiem oskarżenia. Jak już podawaliśmy, Kasabian została zwolniona z aresztu i od połowy ub. tygodnia przebywa na wolności. Wobec groźb, jakie padły pod jej adresem, Kasabian bez przerwy strzeżona jest przez funkcjonariuszy policji, a adres jej mieszkania w Los Angeles trzymany jest w ścisłej tajemnicy.

Policja otrzymała nakaz strzeżenia Kasabian nawet po jej powrocie do domu, do stanu New Hampshire, co być może nastąpi pod koniec bieżącego tygodnia.

W poniedziałek Kasabian powiedziała w sądzie, że uważa, iż została „wysłana przez Boga, by powiedzieć światu, że przywódca hippisów Charles Manson jest „szatanem i fałszywym prorokiem”.

Linda Kasabian oświadczyła, że nie opisuje dokładnie w jaki sposób Sharon Tate oraz 6 innych osób zostali zamordowani przez bandę Mansona, ponieważ obawia się, iż Manson zabije ją oraz jej 2-letnią córeczkę Tanie.

Jeden z obrońców, adw. Hughes zapytał Kasabian, czy słyszała kiedykolwiek, by Manson kazał zabijać członkom swojej „rodziny” Kasabian odpowiedziała, że Manson rozkazał zabić małżonków La Bianca. O ile sobie przypominam — oświadczyła Kasabian — Manson mówił również, iż ofiary mają nie wiedzieć, iż zostaną zabite.

Kasabian stwierdziła również, że widziała jak w lipcu ub. roku Manson poblił na rancho dwie dziewczyny ze swojej bandy. (PAP)

Nowy radziecki eksperyment kosmiczny

Jeszcze świat nie ochłonił z emocji, jakich entuzjazm podróż kosmicznych dostarczył rekordowy lot Andriana Nikołajewa i Witalija Siewastianowa, a już Związek Radziecki przystąpił do zrealizowania nowego, interesującego eksperymentu, który stanowi kontynuację badań planety Wenus, zapoczątkowanych dziesięć lat temu. Ich inauguracja nastąpiła — jak wiadomo — w lutym 1961 r., kiedy to wystartowała radziecka stacja „Wenus-1”, która przebyła trasę ok. 270 mln. km i przybliżyła się do swej „imienniczki” — planety na odległość ok. 100 km. Pamiętamy także, iż 1 marca 1966 r. po trwającym trzy i pół miesiąca locie stacja „Wenus-3” umieszcza na powierzchni planety proporcję z herbem ZSRR, a 18 października 1967 r. „Wenus-4” po czteromiesięcznej podróży, w czasie której pokonany został dystans ok. 350 mln. km płynnie wylądowała na Wenus i dostarczyła po raz pierwszy bezpośrednie dane na temat temperatury, ciśnienia i chemicznego składu atmosfery tej planety. W maju 1969 r. doszło do atrakcyjnego „rendez-vous” — zakończyły pomyślnie swoje rejsy stacje, oznaczone kolejnymi numerami 5 i 6.

Wszystkie stacje — jak podkreślają specjaliści — wzbogaciły naukę o nowe, ważne dane oraz rozszerzyły naszą wiedzę o odległej planecie, która znajduje się bliżej Słońca niż Ziemia. W czasie lotów przeprowadzili one posiadające ogromne znaczenie badania procesów fizycznych, zachodzących w przestrzeni międzyplanetarnej. Dzięki zainstalowaniu na pokładzie stacji nr 5 i 6 specjalnej aparatury, dokonano z każdą z nich licznych seansów łączności, których w sumie było aż 136.

Obecnie szybko oddala się od naszego globu radziecka automatyczna stacja „Wenus-7”, która również będzie mknąć przez długi czas. Jej lot nazwano nie bez powodu „kosmicznym maratonem”.

Start nastąpił nieprzypadkowo 17 sierpnia br. Tzw. „okna”, kiedy możliwe jest wypuszczenie stacji w stronę planety Wenus, powtarzają się mniej więcej co 19,5 miesiąca. W tym czasie odległość między Ziemią i Wenus jest „minimalna” — wynosi 42 mln. km. W czasie poprzedniego „okna” w styczniu 1969 r. wystartowała obydwa radzieckie stacje „Wenus-5” i „Wenus-6”.

Jednakże stacje muszą przebyć znacznie większą drogę. Dzieje się tak dlatego, że w celu dokonania lotu po linii prostej stacja musiałaby osiągnąć szybkość ok. 32 km/sek., a jest to — jak do tej pory — niemożliwe.

W komentarzach, jakie ukazały się w związku z nowym eksperymentem, informuje się, że obecny lot w dużej mierze odbywa się według schematu, który był realizowany podczas rejsów „Wenus-4”, „Wenus-5” i „Wenus-6”. Nowa stacja ma kontynuować badania planety i jej atmosfery oraz przestrzeni międzyplanetarnej. Ich program jest, oczywiście, znacznie rozszerzony i wzbogacony. Rozwój techniki kosmicznej, udoskonalenie rakiet nośnych, opracowanie precyzyjnych metod kierowania lotem i zastosowanie nowych materiałów pozwoliły na poważny postęp w dziedzinie projektowania i konstruowania stacji kosmicznych. Podkreśla się, że ciężar „Wenus-1” wynosił 643,5 kg, a „Wenus-7” jest niemal dwukrotnie większy — 1.180 kg. Na fakt ulepszenia nowej stacji w porównaniu z poprzednimi zwraca uwagę oficjalny komunikat.

TELEWIZOR
na raty
300-500zł

DROGA POWROTU NA ZACHÓD

Zgodnie z postanowieniem traktatu wersalskiego w sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku, w lutym 1920 roku zainstalowała się w Opolu Międzysojusznicza Komisja Rządząca i Plebiscytowa pod przewodnictwem francuskiego generała Henryka Le Ronda. Równocześnie powstał w Bytomiu Polski Komisariat Plebiscytowy na czele z Wojciechem Korfantym, w Katowicach zaś podobny komisariat niemiecki, kierowany przez dr. Urbankę. Z tą chwilą opuściły teren plebiscytowy zarówno wojska jak i wyższa administracja niemiecka. W miejsce wojsk niemieckich, napłynęły na Górny Śląsk okupacyjne wojska francuskie, później zaś włoskie.

Wycofanie wojsk jak i wyższej administracji niemieckiej było niewątpliwie pociąganiem korzystnym dla interesów polskich na Górnym Śląsku, aczkolwiek nie wyrównującym szans przyszłej walki plebiscytowej, szans korzystniejszej dla Niemców. Na miejscu pozostały bowiem: znienawidzona Sicherheitspolizei, cały niższy aparat urzędniczy, nauczyciele, zgermanizowany wyższy kler, niemieccy właściciele: kopalń, hut, fabryk, którzy ani na chwilę nie wahali się wykorzystywać swoich uprzywilejowanych pozycji społecznych do wyraźnego określonych, antypolskich celów politycznych.

Możliwości i szanse polskich patriotów w walce, jak mówią, „o duszę Ślązaków” ograniczało dodatkowo zaangażowanie się Polski w wojnę na Wschodzie, przeciwko młodej Republice Rad. Nie podobala się ta awantura wojenna Ślązakom, którzy słusznie oczekiwali większego zainteresowania, ze strony ówczesnych polskich władz, ludność Śląska zamieszkaną etnicznie polską ziemię śląską. Doskonale orientowała się w tych nastrojach nacjonalistyczna propaganda niemiecka, która na swój sposób komentowała wyprawę kijowską.

Niemieckie prowokacje

W lipcu 1920 roku, w chwili, gdy Polska znajdowała się o krok od katastrofy, rząd niemiecki podjął na konferencji w Spa energiczną akcję dyplomatyczną, mającą na celu zmuszenie Polski do rezygnacji z Górnego Śląska bez plebiscytu. Z poczynaniami dyplomacji ściśle zsynchronizowano akcje ekstremistów niemieckich, którzy rozpasanym terrorem zmierzali do sparaliżowania wysiłków podejmowanych przez patriotów polskich. Spektakularnym zaś finałem kampanii terrorystycznej miał być pucz, obliczony na rozgromienie śląskiej POW.

Zakłamana propaganda niemiecka, usiłowała rzucić odium współodpowiedzialności za wyprawę kijowską, na śląskich działaczy polonijnych i w ten sposób zożydzić ich wysiłki w oczach opinii publicznej. Proletariat śląski zorientował się jednak w tej perfidnej grze, demaskując niemiecką taktykę wykorzystywania wyrazów sołidarności proletariackiej z walcząca Rosją Radziecką do celów nacjonalistycznych. Rychło zresztą Niemcy sami zrzucili maskę, urządzając, od połowy sierpnia, regularne pogromy ludności polskiej. Kiedy zaś 17 sierpnia nacjonalistyczne bo-

jówka niemiecka zamordowała powszechnie szanowanego lekarza polskiego dr. Andrzeja Mieleckiego, ludność na Śląsku zaczęła się buntować. Przysłówio wa miarka przebrała się już na stepnego dnia, kiedy w czasie rozruchów wywołanych przez Niemców, zdemolowano siedzibę Polskiego Komisariatu Plebiscytowego w Katowicach.

W odpowiedzi na gwałty niemieckie, 19 sierpnia załogi w wielu kopalniach zastrajkowały, zaś szeregi lokalnych organizacji POW chwyciły za broń. Pod presją zachodzących wydarzeń, w atmosferze ogromnego napięcia politycznego, nocą z 19 na

W 50 rocznicę wybuchu II powstania śląskiego

20 sierpnia padło hasło wzywania do powstania. W raporcie skierowanym do rządu polskiego, Wojciech Korfanty scharakteryzował sytuację pierwszych godzin powstania:

„Górnicy polscy kopalń katowickich i okolicznych samorzutnie zastrajkowali, nie pytając o pozwolenie przywódców swych organizacji. Dnia 20 sierpnia strajk ogarnął cały Śląsk. Produkcja węgla obniżyła się do 20 procent normalnej. Równocześnie kierujący się żądzą zemsty tłum polski chwycił za broń. Cały ruch ma charakter prawdziwego powstania z tendencją przyłączenia Górnego Śląska do Polski”.

Udane działania

Proklamowany przez Polski Komisariat Plebiscytowy strajk powszechny sparaliżował całą gospodarkę i kierującą nią koła niemieckie. Jednocześnie wydał na rozkazy wszczęcia działań bojowych jednostkom śląskiej POW powiatów: bytomskiego, gliwickiego, katowickiego, lublińskiego, pszczyńskiego, raciborskiego, rybnickiego, tarnogórskiego i zabrzańskiego. Pod broń stanęło 19 000 ludzi. Powstańcza armia na ogół nie atakowała miast, w których stacjonowały już oddziały wojsk alianckich, ograniczając się do ich otaczania. Zacięte walki stoczono natomiast w Mysłowicach, Chorzowie, Wodzisławiu, na peryferiach Katowic, Nowym Bytomiu, Holdunowie i innych. Na opanowanych przez powstańców terenach likwidowano posterunki Sicherheitspo-

licei oraz przepędzano niemiecką administrację cywilną. Źródła niemieckie podają, że „natarcie polskich sił powstańczych było jak powódź, która na wszystkim ziała przed sobą...”. Nic tedy dziwnego, że z terenów objętych działaniami wojennymi pociągali nie tylko władze, lecz również cywilna ludność niemiecka.

W ciągu niespełna czterech dni armia powstańcza, nieorganizowana w normalne jednostki, nieumundurowana, z dowódcami wybieranymi z grona towarzyszy broni, kiepsko uzbrojona, opanowała w pełni powiaty: katowicki i bytomski (a więc najbardziej nerwagliczne) oraz częściowo rybnicki, zabrzański, tarnogórski, lubliński. Wobec oczywistego powodzenia powstania, 24 sierpnia Międzysojusznicza Komisja Rządząca i Plebiscytowa wydała rozporządzenie o reorganizacji policji Górnego Śląska. Przyjmując polskie postulaty, w miejsce znienawidzonej Sicherheitspolizei powołano Policję Plebiscytową, składającą się po połowie z policjantów polskich i niemieckich.

Oszustwo rządzących

Naciskany przez rząd polski w sprawie jak najszybszego zakończenia powstania, Wojciech Korfanty przyjął decyzję Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej, oświadczając jednocześnie, że cel powstania został osiągnięty. Następnego dnia 25 sierpnia, wydał rozkaz zakończenia działań bojowych. W trzy dni później, to znaczy 28 sierpnia, ukazał się wspólny komunikat komisarzy plebiscytowych: polskiego i niemieckiego, wzywający ludność do spokoju.

Wspomniane porozumienie zostało niechętnie przyjęte przez masy powstańcze, które słusznie oczekiwały innych zgoda rozwiązań politycznych w sprawie Górnego Śląska. Dla 19-tysięcznej armii powstańczej i sympatyzującej z nią mas polskich, likwidacja niemieckiej policji bezpieczeństwa i wprowadzenie w jej miejsce, jak postulowano, „straży obywatelskich” było tylko etapem pośrednim w walce o zasadniczy cel jakim było przyłączenie Górnego Śląska do Polski.

Ta prawdziwie proletariacka armia poczuła się oszukana, oszukana stanowiskiem rządu polskiego, w którego planach politycznych górę wzięły klasowe interesy burżuazji i ob-

Dokończenie na str. 4
BARTOSZ PAWŁOWSKI

Znają te kłopoty wszyscy właściciele czterech kółek, kiedy to czasem z najmniejszym zadraśnięciem wozu trzeba zgłaszać się do lakiernika. Wielu z nich marzy zapewne o tym, aby w takiej sytuacji móc wyjąć z bagażnika małe pojemniczki zawierające odpowiedniego koloru lakier i rozpylać go, usunąć ślady zadraśnięcia.

Dla wielu kierowców, jak na razie, jest to tylko jeszcze pozbójne życzenie. Nie dlatego, żebyśmy w kraju nie produkowali dobrych lakierów, brak po prostu odpowiednich pojemników, przy których pomocy można by lakier rozpylać wprost z buteleczki. Taki sposób rozpylania nazywa się aerozolem.

Pojemniki metalowe niezbyt zdają egzamin. Najodpowiedniejsze byłyby pojemniki szklane. Ale pojemnik szklany w razie wypadku rozbija się i na skutek panującego w nim podciśnienia wybuchają małe kawałki odłamkami szkła. Niebezpieczeństwo temu można jednak zapobiec, powlekając buteleczkę cienką warstwą odpowiedniej masy plastycznej tzw. plastizolem.

Możliwość wyprodukowania w Polsce owych pojemników od dawna spędzała sen z powiek specjalistom z Huty Szkła w Antoninku. Przystępując do naszego konkursu WIELKOPOLSKA GOSPODARNA, w Hucie postanowiono sobie za cel wyprodukowania jeszcze w tym roku pierwszej partii pojemników powlekanych plastizolem. Nie było to proste, bo o produkcję te ubiegała się też Huta „Piast” z Zabrza. Ostatecznie jednak w Antoninku wyprodukowano bardzo wytrzymałe buteleczki (jeszcze nie powlekane) i właśnie po-

Pionierska inicjatywa

znajskiej hucie powierzono uruchomienie tej pionierskiej produkcji.

W tych dniach nadeszły francuskie urządzenia do powlekania butelek. Producent dostarczył jednak tylko agregat podstawowy. Huta sama w swoim zakresie będzie musiała wykonać 70 ram nośnych, na których podwieszane będą butelki. Również Huta musi znaleźć zakład, który podjąłby się produkcji masy plastizolowej.

WIELKO POLSKA GOSPODARNA

W konkursie WIELKOPOLSKA GOSPODARNA uczestniczy 217 przedsiębiorstw przemysłowych Poznania i województwa. Ich zadaniem jest uzyskać w 1970 roku lepsze wyniki (wskaźniki) gospodarcze niż w roku ubiegłym, zwłaszcza w dziedzinie wydajności pracy, obniżki kosztów własnych, poprawy jakości produkcji czy lepszego wykorzystania majątku trwałego. Organizatorem konkursu jest „Głos Wielkopolski”, z którym współpracują: poznańska rozgłośnia Polskiego Radia, Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych oraz Naczelna Organizacja Techniczna.

Festiwal chórów polonijnych



W Koszalinie odbywa się Festiwal Chórów Polonijnych. Biorą w nim udział zespoły z Francji, NRF i CSRS — łącznie dziewięć chórów. Organizatorem imprezy jest Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”. Na zdjęciu: ćwiczy chór mieszany „Huini” Trzciniec (CSRS).

CAF — Kraszewski

Przyszłego jej producenta znaleziono, i to nawet w Poznaniu (Poznańskie Zakłady Chemiczne), ale żąda on z kolei dostarczenia mu wszystkich komponentów potrzebnych do produkcji. Wprawdzie receptura masy jest znana, ale jej składniki to produkty wytwarzane w krajach strefy dolarowej. Chemiczy z Antoninka szukają więc w kraju firm, które produkowałyby składniki o podobnych właściwościach. Próby prowadzone w zakładowym laboratorium potwierdziły przydatność polskich chemikaliów. Sukces to bardzo wymierny bo wiadomo, że za każdą tonę plastizolu, gdybyśmy go mieli importować, trzeba byłoby płacić 800 dolarów.

Mają więc specjaliści z Antoninka masę problemów, jak zwykle przy uruchomieniu nowej produkcji. Jest jednak o co zabiegać, bo przecież uruchomienie już w IV kwartale tego roku produkcji nowych opakowań pozwoli wyeliminować kosztowny ich import, a w przyszłości można będzie sprzedawać je na rynkach zagranicznych.

Już teraz wiele zakładów interesuje się próbami prowadzonymi przez hutę. „Uroda” deklaruje się kupić każdą ilość opakowań, dąbia się o nie „Lechia”, czekają przemysły farmaceutyczny, motoryzacyjny i środków ochrony roślin.

Pojemniki powlekane plastizolem nie są jedynym atutem Huty w naszym konkursie WIELKOPOLSKA GOSPODARNA. Dział w Antoninku interesująca grupa racjonalizatorów. Dzięki pomysłowi racjonalizatorskiemu udało się zmechanizować transport wewnętrzny wyrobów od warsztatu formującego do pieca odprężającego, co pozwoliło zwiększyć tempo produkcji i wyeliminować ciężką pracę kobiet.

Również w tym roku likwiduje się w hucie własna gazownia i przechodzi na gaz miejski, a w przyszłości — ziemny. Wyeliminuje to codzienny transport i zużycie 30 ton węgla oraz uciążliwe (co 3 tygodnie) czyszczenie kanałów gazowych. Poprawi się też mikroklimat zakładu.

Trudno obecnie przewidzieć, jak zakończy się ten przebieg w rok dla huty. Jedno jest jednak pewne. Przyjęta w Antoninku zasada gospodarności, polegająca na uruchomieniu produkcji zastępującej import jest godna naśladowania.

MAREK PRZYBYLSKI

Przed dwoma miesiącami wybory w Wielkiej Brytanii przyniosły nieoczekiwane zwycięstwo Partii Konserwatywnej i przejęcie władzy przez nowy rząd pod kierownictwem Edwarda Heatha. Wraz ze zmianą rządu, w polityce brytyjskiej — zarówno zagranicznej, jak i wewnętrznej — wystąpiły pewne tendencje do zwrotu na prawo. Wprawdzie dwa miesiące są zbyt krótkim okresem czasu, aby ocenić działalność nowego rządu, niemniej pewne korekty wprowadzone już do programu rządu brytyjskiego, pozwalają przynajmniej w zarysie domyślać się strategii politycznej nowego gospodarza na Downing Street 10.

Mimo iż pierwsze miesiące urzędowania konserwatywnego premiera przypadły na okres wakacyjny, nie miały one charakteru wypoczynkowego. Sparaliżowana strajkiem dokerów gospodarka brytyjska, w warunkach wyjątkowych z bilansem płatniczym, ponownie groziła kryzysem. Jakkolwiek rząd usiłował zachować pozory obiektywizmu, deklaracyjnie rozpatrując zarówno interesy robotników, jak i pracodawców, to jednak środki podjęte przezeń w ramach uprawnienia wyjątkowych miały charakter antyrobotniczy. Przychylna nowemu premierowi prasa nie ukrywa bynajmniej, iż w rządowym programie walki ze „stagflacją” (stagnacja plus inflacja), Heath wykazał gotowość oparcia się o monopole, nie wyłączając „najbardziej dynamicznych” monopolów amerykańskich.

Bomby w Izbie Gmin

Najbardziej palącym problemem brytyjskiego życia politycznego, przed którym stoi obecny gabinet, stała się sytuacja w Irlandii Północnej. Jest rzeczą znaną, iż nienawiść irlandzkich katolików obraca się obecnie

Wielka Brytania pod rządami torysów

Kierunki już widoczne

przede wszystkim przeciw żołnierzom brytyjskim, stacjonującym w Ulsterze. Uczucia mniejszości katolickiej stracił labourystowski poseł Paddy Devlin w oświadczeniu przedłożonym w Izbie Gmin, w którym stwierdził:

„Armia celowo powoduje rozruchy w wybranych dzielnicach miasta, gdzie mieszkają katolicy, po to, aby usprawiedliwić tak ogromne skoncentrowanie wojsk w tych rejonach (9000 żołnierzy). Brytyjska armia zachowuje się obecnie, jak armia zdobywców w epoce średniowiecza. Wraz z odejściem J. Calaghana (labourystowskiego ministra spraw wewnętrznych), generał Freeland (dowódca korpusu ekspedycyjnego) przeobraża się w typ brytyjskiego generała, o którym Irlandczycy czytają w książkach historycznych”.

Okrucieństwo żołnierzy brytyjskich w Ulsterze skłoniło do desperackiego czynu młodego Irlandczyka, który przebiegł do Izby Gmin i rzucił dwie bomby z gazem łzawiącym, tym samym, którego używają żołnierze w Belfaście. Krok ten określony został przez prasę brytyjską jako „najpoważniejszy akt gwałtu w parlamencie, od czasu zastrzelenia premiera Percivala”. Wbrew oczekiwaniom nie wywołał on jednak konsekwencji politycznych.

Jak dotychczas, ślimacze tempo reform na rzecz równych praw cywilnych dla katolickiej mniejszości oraz ciche ustępstwa rządu ulsterskiego na rzecz unionistów, nie powodują oficjalnej reakcji ze strony Whitehallu. Pojawiają się też tylko nieśmiało ostrzeżenia ze strony prasy torysowskiej, iż rząd w Londynie nie będzie mógł to-

lerować odstępstw od „polityki reform”.

Sojusz z rasistami

Ilustracją prawicowych tendencji to rysowskich w sprawach zagranicznych jest decyzja w kwestii wznowienia sprzedaży broni Republice Południowej Afryki. Decyzja ta jest jednocześnie przekreśleniem dotychczasowej polityki, uprawianej przez rząd labourystowski, zgodnej z zaleceniami uchwalonymi jednogłośnie przez Radę Bezpieczeństwa. Jest faktem znaczącym, że decyzja o wznowieniu dostaw broni dla rasistów, należała do pierwszych poczynąń nowego ministra spraw zagranicznych Alec Douglasa Home'a, którego praktyka ostentacyjnej pogardy dla ONZ, jak widać nie uległa zmianie. Przypomnijmy, iż zainicjował on te dostawy, podpisując 30 czerwca 1955 roku — jako premier ówczesnego rządu — układ z Simstown, zgodnie z którym Wielka Brytania i RPA nawiązały ścisłą współpracę wojskową, będącą dla Afryki Południowej — zagrożonej rewolucją rasową — swoistym hamulcem bezpieczeństwa.

Zdaniem opozycji, takie odwrócenie polityki afrykańskiej może zagrozić istnieniu Commonwealthu i izolować Wielką Brytanię na forum ONZ. Fakt zwrotu w stronę tzw. białej Afryki i dojsie do głosu polityków jawnie rasistowskich, wywołał już reakcję ze strony Kenii, Ugandy, Zambii i Tanzanii. Prezydent tego ostatniego kraju — Julius Nyerere, zagroził nawet wycou-

fianiem się ze Wspólnoty Brytyjskiej, co ostudziło na jakiś czas zapalę rasistowskie i skłoniło prasę torysowską do bardziej ostrożnego formułowania poglądów.

Otwarte drzwi do EWG?

Objęcie władzy przez konserwatywistów przyspieszyć może starania Wielkiej Brytanii o udział w EWG. Jako były negocjator we Wspólnym Rynku z ramienia Wielkiej Brytanii i zdeklarowany „Europejczyk”, Heath znacznie bliżej jest zrealizowania tego zamiaru, niż jego poprzednik Wilson. Negocjacje ze Wspólnym Rynkiem podjęte zostały z ramienia nowego rządu przez kanclerza skarbu Anthony Barbera. Jego głównym zadaniem będzie przełamanie uprzedzeń o zagrożeniu przez Wielką Brytanię dla wspólnoty cen na produkty rolne i rozproszenie obaw, iż Wielka Brytania stanie się trojańskim koniem hegemonii amerykańskiej w EWG.

Jakkolwiek pierwsze miesiące rządów Heatha upłynęły bez większych inicjatyw, efekty zmiany lokatorów na Downing Street są widoczne. Nie są to wprawdzie zmiany decydujące dla brytyjskiej orientacji politycznej, ale mogące mieć znaczny wpływ na stosunki wewnętrzne i zewnętrzne. Nie przyniosła one chyba z dawna oczekiwanej przez niższe warstwy społeczeństwa odnowy gospodarczo-społecznej. Przez 6 lat sprawowania władzy, rząd labourystowski nie zdołał rozwiązać większości problemów gospodarczych i społecznych Wielkiej Brytanii. Tym bardziej wątpliwe, aby udało się tego konserwatywnym następcom.

JERZY WALASEK



Nakładem Wydawnictw Naukowo-Technicznych ukazały się ostatnio:

- Bolesław Urban — „Odbiorniki telewizyjne kolorowe”. W szczególności dla techników i amatorów. Str. 222, 29.— zł.
- Stanisław Wojan — „Rysunek techniczny”. Wyd. III, seria „Podręczniki akademickie”. Str. 218, 25.— zł.
- Zygmunt Wirpsza, Jan Brzeziński — „Aminoplasty”. wyd. II, przeobrażone i uzupełnione, seria „Tworzywa sztuczne”. Dla techników i inżynierów. Str. 514, 68.— zł.
- Milton K. Snyder — „Chemia. Struktura i reakcje”. tłum. z angielskiego. Dla słuchaczy szkół wyższych, nauczycieli szkół średnich, inżynierów. Str. 796, 124.— zł.

Wizytówka nadwołańskiego „WAZ”-a

Gorąco — nie tylko od sierpnowych upałów — jest teraz w zakładach samochodowych w Togliattim nad Wołgą. Ruszyła główna taśma montażowa — rozpoczął się ruch dziesiątków, setek, tysięcy maszyn i urządzeń, które do starca będą częścią dla radzieckiego „Fiata” — z którym mam dziś okazję bliżej się zapoznać. Pierwsze prototypowe już jeżdżą, już przeszły przez najróżniejsze próby i kontrole. Teraz, gdy sprowadzone zostaną wszystkie urządzenia głównej taśmy produkcyjnej, już niebawem co kilka minut zjeżdżać będzie następny „WAZ”.

Prototypem tego wozu był — jak wiadomo — włoski „Fiat-124”. Kiedy ogląda się równocześnie oba wozu, włoski z Turynu i ten radziecki, z Togliattiego, na pierwszy rzut oka różnią się nieznacznie. Do piero przy dokładniejszych oględzinach dostrzec można pewne różnice. Na przykład — radziecki wóz jest nieco wyższy, podniesiony jest o około 30 mm. To — z uwagi na różne

warunki terenowe i drogowe, w jakich wóz ten będzie eksploatowany. Radziecki model jest też o 43 mm dłuższy — trzeba było nieco wydłużyć wóz, aby — przy podwyższeniu — właściwie zlokalizować środek ciężkości. Na zderzakach przednich i tylnych „WAZ” ma gumowe osłony, których nie posiada seryjny włoski „Fiat 124”. Zmieniono także w radzieckim wozie położenie klamki w drzwiach: znajduje się ona w małym zagłębieniu wytloczonym w blaszce.

Pewne zmiany konstrukcyjne wprowadzono również wewnątrz wozu. Przednie siedzenie są rozdzielone, można regulować zarówno kąt pochylecia oparcia, jak i odległość foteli od kierownicy i okna. Sie dzenia wykonane są tak, że można je rozłożyć, podobnie jak w „Moskwicach 412”. Drajek przekładni biegów znajduje się nie pod kierownicą, lecz w podłodze, dźwignia hamulca ręcznego umieszczona została pomiędzy siedzeniami. Na tablicy rozdzielczej trzy klawisze przełącz

ników: światła zewnętrznych, oświetlenia tablicy i wycieraczek. W odróżnieniu od „Fiata” radziecki „WAZ” ma dwa rytmy pracy wycieraczek: mogą one pracować bez przerwy, lub też automatycznie będą włączać się co 3—5 sekund, co wygodne jest np. przy drobnych opadach.

Silnik „Fiata 124” zaprojektowany został jeszcze w 1966 roku. Uzasadnione więc było — przed seryjnym uruchomieniem produkcji „WAZ-ów” — wprowadzenie udoskonaleń, zmian konstrukcyjnych związanych z odmiennymi warunkami klimatycznymi itd. „WAZ” otrzyma więc niemal zupełnie nowy silnik o objętości 1200 cm sześciu i mocy 60 KM. Stopień sprężania — jak we włoskim „Fiacie”: 8,8 (w Polsce używać trzeba będzie więc łącznie benzyny wysoko oktanowej, „zółtej”). Oblicza się, iż przebieg silnika do remontu wyniesie co najmniej 100 tysięcy km. Maksymalna szybkość „WAZ” — 140 km/godz. Rozbieg do szybkości 80 km/godz. następuje w ciągu 12 sekund.

Zmieniony został także gaźnik w „WAZ-ie”. Wyposażony został m. in. w dodatkowe urządzenie ułatwiające rozruch w czasie zimy, nawet przy mrozie przekraczającym 25 stopni. Dzięki zastosowaniu nowych rozwiązań w gaźniku zużycie paliwa zmniejszono do ok. 8 l. na 100 km, chociaż radziecki wóz — w porównaniu z „Fiatem 124” — jest nieco cięższy, o 70 kg. Waga netto wynosi 890 kg.

Zmienione zostało także zawieszenie wozu. Opiera się ono nie na resorach, lecz na stałowych sprężynach amortyzacyjnych.

Przeprowadzone próbné jazdy włoskim „Fiatem” po obłożonych drogach wykazały, iż w niektórych przypadkach mogą zawodzić hamulce tarczowe, do których przedostaje się brud niszczący nakładki. Udało się jednak znaleźć takie rozwiązanie, które pozwala na zastosowanie hamulców tarczowych na przednich kołach, na tylnych natomiast w „WAZ-ie” zastosowane będą hamulce bębnowe.

Wprowadzono również zmiany w systemie elektrycznym. Zamiast prądnicy wytwarzającej prąd o napięciu 230 woltów zastosowano generator prądu zmiennego o mocy 500 W.

W chłodnicy „WAZ-ów” znajduje się nie zamrażający i nie „gotujący się” płyn, który wymieniać należy co 60 tys. km. Olej w silniku zmieniany będzie co 10 tys. km, a w skrzynce biegów co 40 tysięcy kilometrów. Wiele zespołów, jak np. łożyska w kierownicy, zawieszeniu, w ogóle nie wymagają smarowania w trakcie eksploatacji.

Samochód wyposażony jest w bardzo sprawnie działające ogrzewanie, wentylację, ma uchwyty do umocowania pasów bezpieczeństwa, a także przewidziano miejsce do zainstalowania aparatu radiowego.

Dymitr Sasorow

Przed wielkimi dniami ONZ

Zbliżają się jubileuszowe uroczystości 25-lecia ONZ. Otworzy je rozpoczynająca się w drugi wtorek września (15. IX) nieco skrócona w tym roku, już 25 sesja, która po trwał do 14 października, kiedy to rozpoczyna się właściwie uroczystości jubileuszowe. Zamknięcie obchodów przewidziane jest na 24. X. Lista problemów, które będą przedmiotem obrad, opublikowana zostanie na początku września.

Tymczasem w siedzibie ONZ w Nowym Jorku trwa już przygotowania do tego jubileuszu. Niedawno zakończył pracę specjalny komitet, który opracowywał projekt uroczystej Deklaracji, jaka wejdzie pod obrady ONZ. Sformułowano za sady Deklaracji, która nawiązuje do zasad Karty NZ, uchwalonej przed 25 laty w San Francisco, jest jednocześnie ich rozwinięciem.

Podstawowa treść Deklaracji są następujące sprawy:

— zakaz groźby użycia siły;

— równouprawnienie i samookreślenie narodów;

— nieingerencja w sprawy wewnętrzne poszczególnych krajów.

Każdy z tych punktów jest obszernie omówiony i uzasadniony w Deklaracji.

Specjalny komitet, po wszechstronnym i głębokim omówieniu wszystkich problemów, przyjął projekt Deklaracji jednomyślnie. Biorąc pod uwagę, że obrady specjalnego komitetu toczyły się w atmosferze zgodności poglądów i poczucia wagi sytuacji międzynarodowej, projekt Deklaracji, jak należy oczekiwać, przyjęty zostanie przez Ogólne Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych.

Zapowiedź jubileuszowej sesji ONZ wzbudziła żywe zainteresowanie państw członkowskich tej organizacji. Już obecnie do Sekretariatu Generalnego napływa waga zgłoszenia uczestnictwa w tej części obrad sesji delegacji najwyższego szczebla.

Większość obserwatorów w siedzibie Narodów Zjednoczonych uważa, że ZSRR reprezentować będzie premier Kosygin, a USA prezydent Nixon. Z Wielkiej Brytanii ma przybyć premier Heath, a z Francji premier Chaban-Delmas.

Szczególnie uroczystym momentem obchodów jubileuszowych będzie koncert, podczas którego wykonana zostanie — napisana specjalnie na 25-lecie ONZ — „Kosmogonia” Krzysztofa Pendereckiego.

Franciszek Hryniewicz

TELEWIZJA

Sztuka liczenia

Kto jest prawdą, że 15 milionów osób ogląda w Polsce programy telewizyjne, a do najbardziej lubianych wśród ogółu widzów należą filmy — to miniony tydzień dla większości należał pewnie do udanych.

W siedmiu dniach (od wtorku do poniedziałku) na małym ekranie pojawiło się bowiem aż 13 filmów fabularnych, rekord zaś padł w niedzielę, kiedy to tego typu filmy zapełniły połowę (1) 14,5 — godzinowego programu. Z owych 13 filmów tylko 5 przygotowano z myślą o telewizji, pozostałe dużo wcześniej można było zobaczyć na ekranach kin, niektóre zaś z tych także w programie TV. Na szczęście nie było tym razem kiczow, chociaż nie zabrakło tematów łzawo-sentymentalnych. Jak widać program TV składa się teraz głównie z filmów, tym bardziej chciałoby się zapytać, dlaczego tak rzadko trafiają na ekran telewizyjny obrazy ambitne? Czyżby wraz z innymi interesującymi programami zginąć miało także Kino Interesujących Filmów?

Kto oczekuje od TV czegoś więcej niż tylko rozrywki, ten nie ma dużo powodów do zadowolenia. A wbrew pozorom i takich ludzi jest sporo; stanowią bowiem — jak wykazują badania ankietowe — 40 procent odbiorców. Więc co dla nich — poza Dziennikiem, Monitorem i Światowidem? Może właśnie sztuka liczenia — jeden z najbardziej interesujących i przekonujących przedstawionych cykli publicystycznych w naszej TV.

„Sztuka liczenia” — to programy dla wszystkich, może jednak czasami „chowane” pod mało atrakcyjnymi tytułami, jak np. piątkowy pt. „Co to jest efektywność”. Ale właśnie ów program mieścił tyle treści ważkich społecznie, że może żałować ten, kto nie widział i słyszał.

Na ogół — kiedy się mówi o efektywności, myśli się o tym, że niezbędne jest nam takie gospodarowanie, które, przynosi szybko oczekiwane korzyści. I każdy sobie — zakład pracy, instytucja — oblicza, jakie jego działalność przynosi korzyści.

Wiadomo, że jeśli fabryka produkuje tanio wyroby nowoczesne, to osiąga dobre efekty. Z tego punktu widzenia hala fabryczna, czy pawilon sklepowy, oddawane powinny być do użytku szybko, a wynalazki nie powinny czekać na wprowadzenie w życie. Niby to wszystko powszechnie jest znane. Nie ma nawet takich, którzy się z tym nie zgadzają. A jednak w praktyce bywa różnie.

Wiadukt w głównym punkcie miasta buduje się kilka razy dłużej niż przed ponad dwudziestu laty trasę W-Z w Warszawie. Przy centralnych ulicach miasta, gdzie ziemia jest najdroższa, straszą puste place albo fundamenty dawno rozpoczętych budowli pawilonów sklepowych. Gdzie indziej fabryka pracuje nawet dobrze, ale swoimi wydziałami zatrzuwa rzeki lub powietrze: tego się jednak nie wlicza do kosztów wytwarzania, płaci natomiast za to społeczeństwo pogarszającym się stanem zdrowia.

Na ogół jednak nie liczy się kosztów społecznych tego, że z powodu długo trwających robót drogowych tysiące ludzi traci dobowy czas na przejazd do pracy; że z powodu opóźnień w budowie ludzie znajdujący się w trudnych warunkach nie otrzymują na czas mieszkań; że zakład mógłby już produkować, gdyby został oddany na czas do użytku.

Właśnie część takich przykładów przedstawiono widzom owego programu. Pod rozważanie każdemu z nas, bo przecież każdy swą pracą może się przyczynić do uzyskiwania lepszych efektów.

Znakomity ekonomista — prof. Edward Lipiński, który był gościem tego programu; zauważył, że najbardziej potrzebne są nam: operatywność, wynalazczość, pomysłowość. Tym cechom trzeba konsekwentnie torować drogę. Wiedzy zwiększy się też efektywność naszego działania.

Pierwszym warunkiem powodzenia na tej drodze jest odbiurokracyzowanie gospodarki. Ileż to zbędnych i wręcz szkodliwych przepisów pęta pomysłowość ludzi i np. wynalazczość?

Oto jest w Kielcach przedsiębiorstwo budowlane, któremu zabroniono zakupowania materiałów i surowców poza Kielcami. Prace wykonuje jednak w Gdańsku, wobec czego żwir i śrębki przywozi z Kielc.

Na różne przewidziano kilkadziesiąt cen, a na ziemniaki — jak dowiedzieliśmy się w omawianym programie — aż 2 tysiące. Oczywiście, nikt się do tych cen nie stosuje, bo gdyby nawet chciał, to nie mógłby sprzedawać ani ziemniaków, ani róż.

A w ilu dziedzinach życia społecznego i gospodarczego istnieją przepisy wzajemnie się wykluczające?

Kto zna rachunek szkód powstających z takich przyczyn? Nie sposób przecież zwlekać z przerywaniem tych praktyk i ich wyrugowaniem. Właśnie w imię podnoszenia efektywności działania liczenie nie może pozostać tylko sztuką. Musi być codzienną praktyką.

Zastępca

NOTATNIK KULTURALNY

PLENER „SZLAKIEM LENINA”

Na wrzesień Zakopane zaprasza artystów na plener pn.: „Szlakiem Lenina”. Obejmuje on wszystkie podstawowe techniki artystyczne i zakończony zostanie pokazem prac plenerowych. Plener odbędzie się w Zakopanem-Olszynie w dniach od 16 do 29 września.

„PTAK” SZANIAWSKIEGO W POZNANIU

Po śmierci naszego znakomitego dramaturga Jerzego Szaniawskiego pojawiło się sporo cennych opracowań krytycznych poświęconych jego twórczości. Wiele z nich scen wprowadziło też sztuki Szaniawskiego do swego repertuaru. Z premierą „Ptaka” Szaniawskiego wystąpi również Teatr Nowy, na inaugurację sezonu.

Nowi kierownicy literaccy

Kierownictwo literackie sceny kaliskiej przejmują w tym sezonie Andrzej Falkiewicz, do niedawna kierownik literacki wrocławskiego Teatru „Rozmaitości”, autor opublikowanej w „Wydawnictwie Poznańskim” książki pt. „Mit Orestesa”. Kierownictwo literackie Teatru Polskiego w Poznaniu przejmują Józef Ratajczak — poeta zajmujący się również krytyką i teatrologią. (ob)

4 GŁOS WIELKOPOLSKI A-19 VIII 1970 Nr 196 (8240)

BARTOSZ PAWŁOWSKI

WITOLD POPRZĘCKI

PIĘĆ PRZED DWUNASTĄ

Popołudniowe wykłady były tym razem wyjątkowo nudne: Heuckel długo i zawiłe tłumaczył różnice między serbskim a chorwackim, bez czego ponoć do chorwackiego przystąpić nie można, Burchardt wygadywał oklepne brednie o polskiej kulturze.

Ostatni był Bielsdorf, którego już było najłatwiej strawić: napisał na tablicy rosyjski tekst, podyktował do niego słówka i każda na następny swój wykład przyniósł tłumaczenie.

Gdy zbierał się do wyjścia, szepnąłem do Trudy: — Czekam w metro... — i wyszedłem pierwszy.

Na peronie stacji metro zjawiała się Truda.

— Wyobraź sobie, jak! mnie zaszczyt spotkał! — mówiła roześmiana. Randolphen zapytał mnie, czy nie zechciałabym z nim iść na nasz bal sylwestrowy!

— A ty co mu odpowiedziałas?

— Że jest mało spóźniewałaś, po czym błysnęłam mu pierścieniem i powiedziałam, że przecież już trzy miesiące go noszę, więc powinien się domyślić, że jestem zajęta.

— Jesteś pewna, że chodziło mu o ciebie?

— No, a o kogo mogło mu chodzić...?

— A może dowiedział się, gdzie ty pracujesz i chce się wkręcić w twoje łaski z innych względów?

— 85 —

— Kato! Zaczynasz być szalenie przebiegły!

Narzeczeństwo pod kontrolą szefów — pomyślałem, uświadamiając sobie, że tak z jednej strony popychał mnie do Trudy Chęciński, tak z drugiej strony Koenig...

— Wiesz, Udi, w tym zwirowanym tempie życia, jakie prowadzimy, wykłady, biuro, wykłady, nie miałem nawet ani trochę czasu, żeby z tobą porozmawiać choćby o takich sprawach jak to, co ty lubisz, czego nie lubisz; wspomniawszy o kinie, teatrze, koleżankach, ale to było dawniej, a teraz?

— Jak będę miała ciebie, to nie chcę słyszeć o kinie czy teatrze — szepnęła mi prosto w ucho. — A jeśli będę to, na co będzie nas stać, ubierać się jak najskromniej, byle czysto, żyć będziemy oszczędnie, żeby mieć nareszcie swoje mieszkanie, być u siebie: dla siebie aż do śmierci. Ja w ogóle byłabym domatorką, gdyby nie Lida, która przeczesuje się, maluje tak lub inaczej, przebiera, a ja ciągle muszę jej odpowiadać w czym najlepiej wygląda. I tak prawie co dzień...

— A potem...?

— Co potem?

— Ona po takiej przymiarce gdzieś wychodzi?

— Nigdzie! Ale to jest jej jedyna rozrywka, a ja... Po pierwsze nie stać by mi było na opłacenie takiego mieszkania, po drugie no... żał mi jej trochę, że... taka głupia, bo ona mogłaby sobie życie urządzić lepiej.

— Szef miał więc rację — ciągnęła Truda — że jesteś mądry, ale jak dla mnie to nawet i za mądry. Więc... co ci się we mnie podobalo?

— Po prostu to, że się nie malujesz, a więc nie usiłujesz nikogo okłamać wyglądem. I to dopiero daje ci ten urok, którego nie ma ani Lida, ani Brygida Fersten, ani... żadna z dziewcząt na naszym wydziale.

— To pewnie nieprawda... ale ty tak ładnie mówisz... a szef powiedział, że jestem głupia...

— Ale nie powiedział, że jesteś łatwowierna. No, wysiadamy!

— Ach! rzeczywiście! To już Spitelmarkt!

— 86 —

DO INSTYTUCJI
i PRZEDSIĘBIORSTW

MHD W POZNANIU PROWADZI SPRZEDAŻ

SUMATORÓW ELEKTRYCZNYCH PRODUKCJI ZAGRANICZNEJ W NASTĘPUJĄCYCH SKLEPACH KOMISOWYCH:

1. WALKI MŁODYCH 4 2. DĄBROWSKIEGO 50 3. ST. RYNEK 100

(wejście z ul. Żydowskiej).

DYREKCJA MHD ART. UŻYTKU KULTURALNEGO

K5650

SPORTS

Koszykówka

Rozgrywki sezonu 1970/71
w nowym układzie

Inauguracja nowego sezonu mistrzowskiego koszykarzy, odbędzie się dopiero 17 października, ale już teraz Polski Związek Koszykówki ogłosił szczegółowy terminarz I i II ligi męskiej oraz I i nowo powstałej II ligi żeńskiej.

Zespoły ekstraklasy grają w nowym sezonie w zmniejszonym składzie, mężczyźni — 10 zespołów i kobiety 8 zespołów. Rozgrywki przeprowadzone zostaną według systemu czterorundowego, a więc dwa mecze w sobotę i niedzielę z tym samym przeciwnikiem. Ma to zmusić zespoły do większego niż dotychczas wysiłku i zapewnić atrakcyjność rozgrywek.

W I lidze męskiej grają: Śląsk Wrocław, Wybrzeże Gdańsk, Wisła Kraków, Polonia Warszawa, AZS Warszawa, Lech Poznań, Legia Warszawa, Lublinianka, Górnik Wałbrzych i Spółem Łódź. Pierwsze mecze odbędą się 17 i 18 października. Nasz reprezentant Lech dwukrotnie spotka się we Wrocławiu z aktualnym mistrzem Polski Śląskiem. Ostatnie mecze pierwszej rundy przewidywane są na 12 i 13 grudnia zaś runda rewanżowa rozegrana została od 6 lutego do 28 marca 1971 roku. Do II ligi spadają dwa ostatnie zespoły.

Koszykarki ekstraklasy wystartują 7 i 8 listopada. W tej klasie rozgrywek o tytuł mistrza Polski walczą będą: Wisła Kraków, Spół-

nia Gdańsk, AZS Warszawa, ŁKS, Polonia Warszawa, Lech Poznań, AZS Poznań, Olimpia Poznań, Koszykarki I ligi podobnie jak ich koledzy grają systemem czterorundowym. Na inaugurację Lech rozegra dwa mecze z AZS-em W-wa, Olimpią z Wisłą, zaś AZS Poznań w Warszawie z miejscową Polonią.

Na dwie grupy podzielonych zostało 24 drużyny grających w drugiej lidze koszykarzy. I tak do pierwszej desygnowano zespoły: Korony Kraków, Tęczy Kielce, Resovia, AZS-u Kraków, Bałdonu Katowice, AZS Gliwice, Zagłębia Wałbrzych, Śląsk Wrocław, Startu Lublin, AZS-u Lublin, Gwardii Wrocław i Stali Ostrów. Te dwa ostatnie zespoły grają razem w jednej parze, ponieważ koszykarze II ligi rozgrywać będą mecze w sobotę i w niedzielę, podobnie jak to było w ubiegłym sezonie w I lidze.

Trzy poznańskie zespoły Warta, AZS i Olimpia zakwalifikowane zostały do II grupy. Mają one za przeciwników Spółem Gdańsk, AZS Koszalin, AZS Toruń, Pogoń Szczecin, Zastal Z. Góra, ŁKS Widzew Łódź, Skre Warszawa i Piotrcowie Piotrków Trybunalski. AZS Poznań i Olimpia grają w jednej parze, zaś Warta ma za partnera AZS Toruń. Awans do ekstraklasy przypadnie w udziale zwycięzcom grup zaś do klasy niższej spadają po dwa zespoły z każdej grupy.

W nowo powstałej II lidze koszykarzy województwo poznańskie nie ma swojego reprezentanta. (S)

dalekopisem

XXV MIĘDZYNARODOWE
MISTRZOSTWA POLSKI
W TENISIE

We wtorek rozpoczęły się w Katowicach XXV Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w tenisie z udziałem zawodników: Bułgarii, CSRS, Francji, Kuby, NRD, Rumunii, ZSRR i Polski. Zanotowano już pierwsze niespodzianki, do których zaliczyć należy porażkę czołowego tenisisty Bułgarii, Ganeva z Dabrowskim (Bałdon Katowice) 4:6, 6:1, 0:6. Dobra forma wykazywał zawodnik z Czech Zdeněk Nedvěd, który zakwalifikowała się do ćwierćfinałów.

Wyniki ciekawszych gier: Gry pojedyncze kobiet: Dibr — Rumunia — Garbacz (Nadwielan Kraków) 6:2, 6:0. Kree (Estonia) — ZSRR — Dyrd (Bałdon) 6:1, 6:1. Zdun (SKT Sopot) — Borkerd (NRD) 6:2, 6:0.

Gry pojedyncze mężczyzn: Sepp (ZSRR) — Kuźnik (Łączność Warszawa) 6:1, 6:2. Brito (Kuba) — Kończak (Bałdon) 6:2, 7:5. Lamp (ZSRR) — Piro (Bałdon) 6:0, 6:1. Niedzwiedzki (SKT Sopot) — Felipe (Kuba) 6:3, 6:4. Brejcha (CSRS)

Strzeleckie mistrzostwa
Europy juniorów

W dalszym ciągu rozgrywanych w Wiesbaden (NRD) strzeleckich mistrzostw Europy juniorów, odbyły się dwie kolejne konkurencje, w których zarówno w klasyfikacji indywidualnej, jak i zespołowej triumfowali reprezentanci ZSRR.

W strzelaniu z KBKS-6 standard (3 postawy na odległość 50 m) zawodniczka radziecka Baiba Zarin ustanowiła rekord świata kobiet wynikiem 375 pkt. na 600 możliwych i zajęła zdecydowanie pierwsze miejsce. Srebrny medal wywalczył Serge Rainikow (ZSRR) — 571 pkt., a brązowy Zoran Lazic (Jugosławia) — 566 pkt. Reprezentanci Polski zajęli w klasyfikacji indywidualnej dalsze miejsca, ale wysoko uplasowali się w klasyfikacji zespołowej, zdobywając brązowy medal. Zwyciężyła drużyna ZSRR — 1795 pkt. (na 1800 możliwych) przed Jugosławią — 1694 oraz Polska — 1677 pkt. Dalsze miejsca zajęli: 4. Norwegia — 1671, 5. NRD — 1667, 6. Szwecja — 1657 pkt.

W strzelaniu z pistoletu pneumatycznego (odległość 10 m) zwyciężył Iwan Denisiuk (ZSRR) — 568 pkt. (na 600 możliwych) przed Janem Bartą (CSRS) — 566 oraz Igozem Asrianem (ZSRR) — 565 pkt. I w tej konkurencji Polacy indywidualnie zajęli dalsze miejsca, choć w klasyfikacji zespołowej wywalczyli 6 pozycję.

Oto wyniki drużynowe pistoletu pneumatycznego: 1. ZSRR — 1689 pkt., 2. CSRS — 1685, 3. Rumunia — 1657, 4. NRD — 1656, 5. Szwecja — 1651, 6. Polska — 1647 pkt. (I)

Majchrzycki trenerem
pięściarzy Turcji

Polski Związek Bokserski otrzymał pismo Turckiej Federacji Boks Amatorskiego zawiadamiające, że załatwienie zostały wszystkie sprawy związane z zaangażowaniem polskiego trenera Witolda Majchrzyckiego na stanowisko trenera kadry pięściarzy turkckich. Turcy oczekują trenera Majchrzyckiego 31 bm. (I)

— Nawrocki (SKT Sopot) 6:0, 6:0; Juchweld (ZSRR) — Piątek (Warta Poznań) 6:4, 6:2; Arlikowski (MKT Gdynia) — Camaroti (Kuba) 6:2, 6:2; T. Nowicki (Legia Warszawa) — Ewing (ZSRR) 6:3, 6:1; Simon (ZSRR) — Prystom (Gwardia Wrocław) 7:9, 6:2; 9:7; Pibak (AZS Poznań) — Acosta (Kuba) 6:1, 8:10; 6:3; Danczew (Bułgaria) i Bałanowicz (Bałdon) 6:2, 6:3.

OGÓLNOPOLSKI TURNIEJ

W rozgrywanym w Bydgoszczy ogólnopolskim turnieju tenisowym juniorów o Puchar Zarządu Głównego ZMS z naszej młodzieży czołowy ki zabrakło jedynie Fibaka. Gasio, Rogali i Wojdali, którzy uczestniczą w międzynarodowych mistrzostwach Polski w Katowicach.

We wtorek, z uwagi na bardzo złe warunki atmosferyczne, odbyło się zaledwie kilka eliminacyjnych spotkań.

Do najciekawszych należało spotkanie Piatosa (Broń Radom) z Glińskim (Wisła Toruń). Zwyciężył tenisista Radomia 6:3, 1:6, 6:4.

ZWYCIĘSTWO PIŁKARZY
WARSZAWSKIEJ LEGII

Piłkarze warszawskiej Legii pokonali w Parzysławie pierwszoligowy zespół francuski Red Star 4:0 (2:0).

Uczennica potrzebna. Pracownia Kaletnicza, Kościelna 23 (podwórze). 24400g

Małżeństwo przyjmie dozorstwo — warunek mieszkanie. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 34271g.

Praca Nauka

Pomocnik kominiarskiego, samotnego — przyjmie. Dam mieszkanie i utrzymanie. Piotr Marek, Koźuchów, Młynarska 2. K5724

† Dnia 18 sierpnia 1970 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., kochana, mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 84

MARIANNA GRACZYŃSKA

z domu SZARA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 20 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrzeźni syn, synowa oraz wnuk z rodziną Poznań, Żurawia 19/21. 35217g

† Dnia 17 sierpnia 1970 r. odszedł z naszego grona, śp.

HENRYK WENCEL

długoletni członek naszej Spółdzielni. Pamięć o Nim pozostanie długo wśród nas. Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają

Rada, Zarząd i pracownicy Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zhytu Metalowców w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 20 sierpnia 1970 r. o godzinie 10.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. 35243g

Sprzedaż

Milosińskowi agaw, oddam dwie równo duże, okazy agawy amerykańskiej i Yuccę gloriosę. Adres wskaże „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 1510p.

Wapno hydratyzowane. Kłapki pod dachówkę, pappe, smołę, karbolineum, trzcinę sufitową — poleca Karwatka, Wolsztyn — tel. 272. 1511p

Sprzedam Pannonię z przyczepą. Trzcianka Lub. ul. Matejki 8. 1509p

Sprzedam bibliotekę stylową gdańską, stół prostokątny. Tel. 560-75 od godziny 16. 34216g

Sprzedam okazjynie pianino, Poznań, al. Marcinkowskiego 27 m. 18a, od godz. 19. 34221g

Sprzedam akordeony — „Weltmeister” 120 i 96-basowe, motocykl WFM, Delec, Jodłowa 24. 34230g

Inwalidzi motocykl Piłcilo okazjynie sprzedam. Kościelna 18 m. 15. 34209g

Masyżny masarskie bliźniak oraz sprzączkę w do-brym stanie sprzedam. Kowalska, Wolsztyn, ul. Koccha 44. 34288g

Przetargi

Spółdzielnia Pracy „Spedytor” w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 89 — OGŁASZA PRZETARG na sprzedaż niżej wymienionych SAMOCHODÓW:

— Star 21, nr ewid. 100, nr rej. PB-35-03, nr silnika 50870, nr podwozia 21147 — cena wywoławcza — 17.700,— zł

— Star 21, nr ewid. 107, nr rej. PB-35-02, nr silnika 3520, nr podwozia 20974 — cena wywoławcza — 23.600,— zł

W wym. pojazdy można oglądać w dniach od 4-8. IX. 1970 r. w godz. od 10-12 na terenie Spółdzielni przy ul. Dąbrowskiego 89.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa i instytucje upoważnione oraz osoby prywatne posiadające zaświadczenia o celowości kupna dla potrzeb własnych.

Wadium 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do Kasy Spółdzielni, do dnia 7. IX. 1970 r. godz. 13.

Przetarg odbędzie się w dniu 8. IX. 1970 r. o godzinie 11 na terenie Spółdzielni. K5674

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Czerniejewie, ul. 1 Maja nr 8, powiat Gniezno — SPRZEDA w drodze przetargu publicznego SAMOCHÓD CIEŻAROWY m-ki „Zuk” typ A-3, nr rej. PA-78-21 — cena wywoławcza 25.200 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 3. IX. 1970 r. o godz. 10 w lokalu GS „Sch” w Czerniejewie, przy ul. 1 Maja nr 8.

Przed przystąpieniem do przetargu należy wpłacić w Banku Spółdzielczym Czerniejewo — wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Prawo udziału w przetargu mają osoby, które przedstawia oświadczenie, że zakupiony pojazd będzie dla własnego użytku.

Samochód można oglądać codziennie w GS Czerniejewo.

Zastrzegą się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K5700

Samochody

Sprzedam Wartburga 312 de Lux, telefon 633-34. 34761g

Sprzedam samochód Pick-up. Wiadomość: Józef Francuzik, Trzcianka, ul. Piłska 44, tel. 328. 1508p

Sprzedam samochód Wartburg 312, rok produkcji 1963. Leon Rosik, Poniec, Gołyska Szosa 23, pow. Gostyn. 34227g

Sprzedam Skodę Oktavię. Wiadomość: tel. 739-87, po godz. 16. 34166g

Lokale

Zamienie mieszkanie M3 spółdzielcze we Wrocławiu — na podobne w Poznaniu. Oferty 2397 Wrocław „Prasa”, Podwale 62. K5732

Starszy, samotny, kulturalny pracownik wyższej uczelni poszukuje skromnego pokoju (Nowe Miasto). Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 34788g

SEZONOWA SPRZEDAŻ

sukien damskich z tkanin bawełnianych i kompletów plażowych damskich i dziewczęcych z tkanin — po obniżonych cenach

O 35% OD DNIA 10 SIERPNIA DO 12 WRZEŚNIA 1970 R.

W SKLEPACH ODZIEŻOWYCH MHD ARTYKUŁAMI
WŁÓKIENNICZYMI I ODZIEŻOWYMI

przy ul. Dzierżyńskiego 13

suknie damskie i komplety plażowe damskie

przy ul. 27 Grudnia 4

suknie damskie i komplety plażowe damskie

przy ul. Wrocławskiej 23

suknie damskie i komplety plażowe damskie

przy ul. Dąbrowskiego 46

suknie damskie i komplety plażowe damskie

przy ul. Dzierżyńskiego 144

suknie damskie i komplety plażowe damskie

przy ul. Kraszewskiego 11

suknie damskie i komplety plażowe damskie

przy ul. Czerwonej Armii 76

suknie damskie i komplety plażowe damskie

przy ul. Głogowskiej 83

komplety plażowe z tkanin — dziewczęce

przy ul. 27 Grudnia 4

komplety plażowe z tkanin — dziewczęce

przy ul. Szkolnej 5

komplety plażowe z tkanin — dziewczęce

POMYSŁNYCH ZAKUPÓW ŻYCZY MHD WŁÓKNO-ODZIEŻ
I WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TEKSTYLNO-
ODZIEŻOWE W POZNANIU

M553

Kawalerkę słoneczną, balkon, II piętro, kwaterek, blisko tramwaj, Jężyce, zamienię na 2 pokoje z kuchnią, także spółdzielcze. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 34355g.

Zamienie 2 pokoje, kuchnia, samodzielne, II ptr., Rynek Wilecki — na pokój, kuchnia, samodzielne, działnica Łazarz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34481g.

Młode bezdzietne małżeństwo, poszukuje pokoju. Tel. 316-35, godz. 16-20. 34505g

Wille, domek komfortowy, względnie mieszkanie spółdzielcze, własnościowe w Poznaniu, kupię. Gasprowicz, 24 Stycznia 8. K5661

Działki bliźniacze 0,5 ha, oparkowane, 6-letni sad, granica Poznania sprzedam. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 34295g.

Kupię działkę około 2500 m² w obrębie Szczepankowa i szosy Kórnickiej. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 34296g.

Domek lub letniak z ogródkiem okolice Poznania najchętniej Puszczyko wo lub Puszczykowo kupię. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 34257g.

Sprzedam dom mieszkalny, ogród i budynki gospodarcze nadające się na warsztat, stacja kolejowa, autobus, szkoła — na miejscu. Walerian Krieger, Łopienno 29, pow. Gniezno. 1512p

Sprzedam dom mieszkalny, ogród i budynki gospodarcze nadające się na warsztat, stacja kolejowa, autobus, szkoła — na miejscu. Walerian Krieger, Łopienno 29, pow. Gniezno. 1512p

Sprzedam dom mieszkalny, ogród i budynki gospodarcze nadające się na warsztat, stacja kolejowa, autobus, szkoła — na miejscu. Walerian Krieger, Łopienno 29, pow. Gniezno. 1512p

Sprzedam dom mieszkalny, ogród i budynki gospodarcze nadające się na warsztat, stacja kolejowa, autobus, szkoła — na miejscu. Walerian Krieger, Łopienno 29, pow. Gniezno. 1512p

Sprzedam dom mieszkalny, ogród i budynki gospodarcze nadające się na warsztat, stacja kolejowa, autobus, szkoła — na miejscu. Walerian Krieger, Łopienno 29, pow. Gniezno. 1512p

Sprzedam dom mieszkalny, ogród i budynki gospodarcze nadające się na warsztat, stacja kolejowa, autobus, szkoła — na miejscu. Walerian Krieger, Łopienno 29, pow. Gniezno. 1512p

Sprzedam dom mieszkalny, ogród i budynki gospodarcze nadające się na warsztat, stacja kolejowa, autobus, szkoła — na miejscu. Walerian Krieger, Łopienno 29, pow. Gniezno. 1512p

Sprzedam dom mieszkalny, ogród i budynki gospodarcze nadające się na warsztat, stacja kolejowa, autobus, szkoła — na miejscu. Walerian Krieger, Łopienno 29, pow. Gniezno. 1512p

Sprzedam dom mieszkalny, ogród i budynki gospodarcze nadające się na warsztat, stacja kolejowa, autobus, szkoła — na miejscu. Walerian Krieger, Łopienno 29, pow. Gniezno. 1512p

Sprzedam dom mieszkalny, ogród i budynki gospodarcze nadające się na warsztat, stacja kolejowa, autobus, szkoła — na miejscu. Walerian Krieger, Łopienno 29, pow. Gniezno. 1512p

Sprzedam dom mieszkalny, ogród i budynki gospodarcze nadające się na warsztat, stacja kolejowa, autobus, szkoła — na miejscu. Walerian Krieger, Łopienno 29, pow. Gniezno. 1512p

Sprzedam dom mieszkalny, ogród i budynki gospodarcze nadające się na warsztat, stacja kolejowa, autobus, szkoła — na miejscu. Walerian Krieger, Łopienno 29, pow. Gniezno. 1512p

Sprzedam dom mieszkalny, ogród i budynki gospodarcze nadające się na warsztat, stacja kolejowa, autobus, szkoła — na miejscu. Walerian Krieger, Łopienno 29, pow. Gniezno. 1512p

Sprzedam dom mieszkalny, ogród i budynki gospodarcze nadające się na warsztat, stacja kolejowa, autobus, szkoła — na miejscu. Walerian Krieger, Łopienno 29, pow. Gniezno. 1512p

Sprzedam dom mieszkalny, ogród i budynki gospodarcze nadające się na warsztat, stacja kolejowa, autobus, szkoła — na miejscu. Walerian Krieger, Łopienno 29, pow. Gniezno. 1512p

Sprzedam dom mieszkalny, ogród i budynki gospodarcze nadające się na warsztat, stacja kolejowa, autobus, szkoła — na miejscu. Walerian Krieger, Łopienno 29, pow. Gniezno. 1512p

Sprzedam dom mieszkalny, ogród i budynki gospodarcze nadające się na warsztat, stacja kolejowa, autobus, szkoła — na miejscu. Walerian Krieger, Łopienno 29, pow. Gniezno. 1512p

Sprzedam dom mieszkalny, ogród i budynki gospodarcze nadające się na warsztat, stacja kolejowa, autobus, szkoła — na miejscu. Walerian Krieger, Łopienno 29, pow. Gniezno. 1512p

Sprzedam dom mieszkalny, ogród i budynki gospodarcze nadające się na warsztat, stacja kolejowa, autobus, szkoła — na miejscu. Walerian Krieger, Łopienno 29, pow. Gniezno. 1512p

Sprzedam dom mieszkalny, ogród i budynki gospodarcze nadające się na warsztat, stacja kolejowa, autobus, szkoła — na miejscu. Walerian Krieger, Łopienno 29, pow. Gniezno. 1512p

Sprzedam dom mieszkalny, ogród i budynki gospodarcze nadające się na warsztat, stacja kolejowa, autobus, szkoła — na miejscu. Walerian Krieger, Łopienno 29, pow. Gniezno. 1512p

Sprzedam dom mieszkalny, ogród i budynki gospodarcze nadające się na warsztat, stacja kolejowa, autobus, szkoła — na miejscu. Walerian Krieger, Łopienno 29, pow. Gniezno. 1512p

Sprzedam dom mieszkalny, ogród i budynki gospodarcze nadające się na warsztat, stacja kolejowa, autobus, szkoła — na miejscu. Walerian Krieger, Łopienno 29, pow. Gniezno. 1512p

Sprzedam dom mieszkalny, ogród i budynki gospodarcze nadające się na warsztat, stacja kolejowa, autobus, szkoła — na miejscu. Walerian Krieger, Łopienno 29, pow. Gniezno. 1512p

Sprzedam dom mieszkalny, ogród i budynki gospodarcze nadające się na warsztat, stacja kolejowa, autobus, szkoła — na miejscu. Walerian Krieger, Łopienno 29, pow. Gniezno. 1512p

GŁOS
WIELKOPOLSKI

Poznań, Grunwaldzka 19

Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

• Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. B-3

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego).
• Telefon: 611-21 łączy wszystkie działy. Redaktor naczelnego: 657-76. Zastępca red. naczelnego: 657-18. Sekretarz redakcji: 648-85.
• Sekretariat: 657-76 w godz. 9-16. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Dział miejski: 659-39. Redakcja pocztowa: 430-73 i 453-31.
• Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. • Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 411-21.
• Prenumerata: wpłaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki Poczty i „Ruchu”.
• Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. B-3

TEATR

OPERA — g. 19 „Orfeusz w piekło”; OPERETKA — g. 19.30 „Panowie z ogłoszenia”; pozostałe teatry nieczynne.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 13 „Wielki wyścig” (USA 11 l.); g. 16, 18, 20 „Lagoda” (franc. 16 l.); APOLLO — remont; BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Dziewczyna z pistoletem” (włos. 16 l.); CZERNA STKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Ruchomy cel” (USA 16 l.); GONG — g. 10, 12 „Na szlaku wojennych przygód” (CSRS 11 l.); g. 16, 18, 20 „Mściciel z Przeklestej Góry” (jag. 16 l.); GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Powrót rewolwerowca” (USA 14 l.); GWIAZDA — g. 15.30 „A to historia” (USA 14 l.); g. 18, 20.15 „Zakochana wiedźma” (włos. 18 l.); KOSMOS — g. 19.30 „Zawodowcy” (USA 14 l.); MALTA — g. 17.30, 19.30 „Królewskie igraszki” (czes. 14 l.); MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Siedmiu braci Cervi” (włos. 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15 „Dwaj z Teksasu” (USA 11 l.); g. 17.30, 20 „I żnów z toba” (weg.); OSIEDLE — g. 17, 19.30 „Nasza zwirowana rodzinia” (czes. 14 l.); PALACOWE — g. 15, 17.30, 20 „Do czego zmroku” (USA 16 l.); PAN CERNIAK — g. 17.30, 20 „Władca much” (ang. 16 l.); PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — remont; RUSALKI (Swarzędz) — g. 16, 19.30 „Gwiazdy Egeru” (weg. 14 l.); SCALA — g. 16, 18, 20 „Złota kłódka podwodna” (ang. 14 l.); TĘCZA — g. 17, 19.30 „Złoty potok” (radz. 14 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20 „Łowcy skalpów” (USA 16 l.); WZASOWICZ (Puszczyko wo) — g. 15, 17, 19.15 „Szosty lipca” (radz. 14 l.); WILDA — g. 10, 13, 16, 19 „Jesień Cheyennów” (USA 14 l.); WŁOKNIARZ (Steszew) — g. 19 „Kobiety nie bij nawet kwiatem” (czes. 16 l.); WRZOS (Lubon) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Obcy” (włos. 16 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Podróż po Afryce”.

DYZURY

Interna, chirurgia ogólna, laryngologia, neurologia — Państwowy Szpital im. Świeckiego, ul. Przybyszewskiego 49, tel. 671-231.
Chirurgia dziecięca do lat 14 — Wojew. Szpital Dziecięcy, ul. Kryświcka 7, tel. 536-21.
Okulistyka — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11.
Psychiatria — Klinika Psychiatria, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmonskiego 20). Wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania — poradę lekarską, tel. 637-35; podstacje: ul. Kornicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — cała doba; dla pow. poznańskiego, ul. Kościuski 103, tel. 586-66; Podstacja w Luboniu, tel. 99; w Swarzędzu, tel. 299 — czynne cała doba.
Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmonskiego 20 — czynne cała doba; pediatryczne (ul. Chelmonskiego 20), g. 18-7, niedz. i święta — cała doba; stomatologiczne (ul. Chelmonskiego 20) — czynne od 18-7, w niedziele i święta cała doba; chirurgiczne I — ul. Kornicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 18, tel. 625-35 — cała doba.
Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18-23, niedz. i święta, g. 12-23: Grunwald (Kasprzaka) 16, tel. 66-426; Jezyce (Mickiewicza) 31, tel. 420-37; Stare Miasto (Garbary) 61, tel. 643-95; Nowe Miasto (Kornicka) 8, tel. 710-82; Włda (Dzierżyńskiego) 149, tel. 710-56). Zgłaszanie wizyt w stacji PR, tel. 666-66.
Telefon Zaufania nr 586-87 (dyżurny lekarz psychiatra lub psycholog) czynny cała doba. Nr 522-21 poradę prawną w zakresie spraw rodzinnych, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych.
Porady przeciwalkoholowe, tel. 539-18, dyżurny informacyjny w dni powszednie — g. 8-19.
Apteki: ul. Marcinowskiego 11, Główna 53, Ziębicka 16, Staroleczka 79 (dyżurny nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14; od 8-21, w nocy nagłe wypadki.

RADIO

ŚRODA — PROGRAM I: Fala 1322 m UKF 66.62 MHz (do g. 17): 8.23 Kone, Orkiestra PR i TV; 9.00 Od studiów do studia; 9.38 Graja Ork. Smyczkowa Helmutha Zacharias i Victora Youga; 10.05 Kone, muz. popularnej; 11. Kone, estradowy; 12.25 Wieści, lepiej, taniej; 13. Melodie znanego; 13.20 Swoje skille melodie Gra Zespołu Akordeonistów; 13.40 Mel. i rytmy dla wszystkich; 14 Rep. lit. M. Krzyżanowskiej „W mundurze SA”; 14.20 „Z opera przez 4 stulecia”; „Świt romantyzmu”; 15.05 Radioferie z piosenki i pieśni; 16.05 Alfa i Omega — mag. popularno-naukowy; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.05 Rytmy młodych; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.30 Dobry wieczór, zaczynamy; 19.50 Kone, chopinowski z nagrań Emila Gilosa; 21 Ze wsi i o wsi z cyklu: „Z doświadczeń służby rolnej”; 21.15 Dzieciństwo we wspomnieniach znakomitych pisarzy K. Paustowskiego; 21.30 Kalendarz kulturalny; 22 Kone, z nagrań chóru a capella; 22.20 Odpowiedzi z różnych szlud; 22.35 Mozaika rytmów tan.; 23.15 Utwory George’a Enesa; 0.10 Program nocny.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 9 Transkrypcje ork. utworów J. S. Bacha; 9.35 Zielone sygnali; 9.50 W dół po rzecze; 10.10 Melodie w lud. rytmach; 10.25 Jar-

A zwały ziemi leżą...

Po naszym „Prztyczku” p. „Zmarnowany czyn”, w którym skrytykowaliśmy ospały tok prac przy porządkowaniu podwórzy przy ul. Szamotulskiej, naronnik ul. Świt — otrzymaliśmy obszerne pismo z Komitetu Blokowego nr 154, z którego istotne fragmenty cytujemy:

Prace związane z uporządkowaniem terenu pomiędzy blokami ul. Szamotulskiej 35 do 45a zainicjował Komitet Blokowy Osiedla Świerczewskiego nr II, organizując w tym celu pod koniec kwietnia br. zebranie z mieszkańcami tegoż rejonu, na które przybyło aż 7 osób na 160 rodzin mieszkających w tym rejonie. W ten sam sposób wyglądało to „tłumne wylegnięcie” mieszkańców do wykonania czynów. Mieszkańcy w czynnie społecznym mieli usunąć 4 piaskownice w terminie do 4 maja br., 2 piaskownice rozebrano, a 2 do dziś stoją częściowo rozebrane, co uniemo-



liwia swobodną pracę spycharki.

W dniu 5. 5. br. Komitet Blokowy otrzymał spychacz i samochód-wywrotkę w celu

odprządkujemy

J. J. ul. Garbary — O karte rowerową należy się starać w Wydziale Gospodarki Komunalnej w Prezydium Dzielnicy Rady Na Rodowej.
Mieszkańcy Głogowskiej — List w sprawie chuligańskiego zachowania się młodzieży na waszym podwórzu przekazałmiś odpowiednim czynnikom. (1442)
Krystyna A. Zielona Góra — Mur, płoty, miedze, rowy i inne urządzenia znajdujące się na granicy gruntów sąsiadujących służą do wspólnego użytku sąsiadów. Korzystający z wymienionych urządzeń obowiązują się ponosić wspólnie koszty ich utrzymania. (1742)
J. P. ul. Hibnera — W sprawie przepisania mieszkania na pana nazwisko należy zwrócić się do Wydziału Kwaterunkowego. (2063)
F. G. ul. Ściegiennego — O ile w handlu nie ma poszukiwanej lampy do telewizora, można się zwrócić do producenta. (2072)
Wanda J. ul. Dobrzyńska — O przyjęciu do szkoły zdecydować może jedynie Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, al. Stalingradzka 18. Tam też otrzyma Pani wszelkie informacje. (2093)
St. St. — Odpis pańskiego listu wysłaliśmy do Izby Rzemieślniczej z prośbą o zajęcie się sprawą. (1936)
T. B. ul. Engla — Najdokładniejszych informacji udzieli sekretariat Państwowej Szkoły Muzycznej w Poznaniu, ul. Armii Czerwonej 45. (2001)

mark cudów: 11.25 Wolfgang Amadeusz Mozart: Kwintet smyczkowy D-dur K. V. 593; 13 Czas do brzości gospodarzy; 13.15 Piosenki i mel. krajów nadbałtyckich; 13.40 „Nim się książka ukaze” fragm. nowej prozy T. Łopalewskiego; 13.50 Mel. znan. mazurskich jezior; 14.25 Z repertuaru 3 orkiestr: Francka Pourcelle’a, Tony Osborna i Lucien Lavoute’a; 14.45 Węgierski zesp. wokalny „Harmonia”; 15 Muzyka polska; 15.40 Pieśni i tańce świata; 16.10 Kone. symf. — utwory komp. rosyjskich i radzieckich; 17.25 Aud. dokum. pt.: „Wielkopolska rok 1945 sierpień”; 17.55 Radioexpress; 18.20 Sonda — magazyn ekono. społ.; 19.15 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy wykład pt.: „Biologiczne w produkcji wód” autor doc. dr Z. Kajak (Polska); 19.31 Teatr PR „Niesamowity dwór” słuch. wg pow. Z. Nienackiego; 20.44 Mel. rozrywk. 21 „Słynne organy europejskie”; Orkany Kościół Aint — Laurent w Alkmar; 21.28 Pieśni Powstańców Śląskich; 21.43 Polska mel. rozrywk.; 22.30 Międzynarodowa Trybuna Kompozytorów — Paryż 1970; 22.50 Zaproszenie dla tanecznych par.
WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.
PROGRAM III: UKF 66.62 MHz; 17.05 Quodlibet — czyli o kto lubi; 17.30 „Działka Nawarony” — pow. Alistaire’a MacLeana; 17.40 Miedzy „Bobino” a „Olimpia”; 18.05 Herbatka przy samowarze; 18.25 Przebieg za przebiegiem; 19 Pow. w wyd. dźwiękowym — „Łuk Triumfalny” Ericha Marii Remarque’a; 19.30 Muzyczny folder — Mazury; 19.50 Ojcowie z paragrafu — 20 Trzech ex aequo na Konkursie im. Mitropeulosa Reminiscencje

eccha naszych publikacji

ność wykonania prac planowych dla własnych potrzeb. Roboty ziemne są zaawansowane w 70 proc. Pracami tymi osobiście kierował i nadzorował przewodniczący tutejszego Komitetu Blokowego, po świecając swój urlop wypoczynkowy, natomiast w czerwcu został powołany do wojska.

Dalsze roboty zostały przerwane z uwagi na niemożliwość otrzymania spychacza i wywrotki. Komitet czyni starania o dostarczenie sprzętu i z chwilą otrzymania prace będą kontynuowane. Jednakże całkowicie zakończenie, tzn. zasianie trawy i kwiatów, jest uzależnione od pracy samych mieszkańców (...), gdyż sami działacze komitetu nie są w stanie uporządkować terenu (...).

Jesteśmy przekonani, że „Prztyczek” (...) na pewno nie przyczyni się do mobilizacji mieszkańców, a wręcz przeciwnie nie zniechęci pozostałych 10 proc. mieszkańców, którzy w ostatnich 5 latach brali udział w czynach. Ponadto chcielibyśmy wyjaśnić, że realizacja czynów społecznych na terenie Osiedla Świerczewskiego zajmują się komitety blokowe i Społeczny Komitet Budowy Małej Architektury, a nie Administracja Domów Mieszkalnych nr 6 (...).

Należałoby jeszcze sprostować fakt, że komitet nie planował zakończenia robót na 1 Maja, gdyż byłoby to fizyczna niemożliwością. Założony plan przewidywał, że uporządkowanie terenu nastąpi w 1970 roku i taki termin został podany w tej małej garstce mieszkańców na zebraniu w kwietniu.

Na zakończenie (...) artykułu stwierdzamy, że takim postępowaniem nie zachęci się mieszkańców do podejmowania dalszych czynów społecznych dla uporządkowania terenu wokół bloków, ale zapomniano napisać, że tego rodzaju „Prztyczki” również zniechęcają działaczy społecznych, którzy wiele cennego czasu poświęcają na zorganizowanie tych czy-

muzyczne: 20.50 „Samotny” — słuch. wg opow. Rava Rabbury; 21.10 Mój magnetofon „z myszka”; 21.30 Parana — znaczy krewny mórza; 21.50 Giuseppe Verdi: Aida; 22.08 Charles Aznavour; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23.05 „Muzyka noca”; 23.50 Śpiewa Jurij Kuklin.
TELEWIZJA
ŚRODA: 10-11.30 — „Małżeństwa z rozsądku” — fab. film czechosł. — część IV; 16 — Dziennik; 16.10 — Teleferie; „Do przerwy 0:1” — film serjyn — Baza w lisim jarze — „Nasza środa punktów do da” — Baza w słonecznej kotłowni — „Nasza środa punktów do da”; 17.30 — Transmisja meczu piłkarskiego: „Kadra” — „Ekspres”; w przerwie ok. 18.15 — „Rok” — film krótkometr.; 19.20 — „Do brancie i Dziennik”; 20.05 — „Małżeństwa z rozsądku” — fab. film czechosł. — cz. IV; 21.35 — „Świa towid”; 22.05 — Polska Kronika Filmowa; 22.15 — „Skandal w Watu si” — film rozrywk.; 22.40 Dziennik.
CZWARTEK: 16.50 — Dziennik; 17 — Film z serii: „Wyprawy”; 17.25 — „Wycinanki”; 17.40 — Reklama w piosenie; 18 — „Dom pod strzechą”; 18.30 „Dziwna podróż pani Dubois” — nowela filmowa prod. franc.; 19 — „Moraliskie światło winobrania”; 19.15 — „Przy pominiemy, radzimy”; 19.20 — „Niebezpieczny proceder” — film fab. prod. NRD; 21.20 — „Wyniki eksperymentu”; Z cyklu: „Klucze do przyszłości”; 21.50 — „Cyrograf przyszłości”; polski film TV; 22.45 — Dziennik.
TV zastępcza prawo zaufa.

Na Starówce — strefa ciszy

Jak doniosła ostatnio prasa, od pewnego czasu wprowadzono zakaz wjazdu i parkowania samochodów oraz innych pojazdów spalających na rynku Staro Miasta w Warszawie. Zakaz komunikacji przez główny szlak staromiejski obowiązuje od dawna w Gdańsku, a w przyszłości podobne zarządzenie ma obowiązywać w obrębie Rynku w Krakowie.

Podane wyżej zarządzenia mają spełnić dwa warunki. Po pierwsze uratować zespoły staromiejskie wymienionych ośrodków od zubożającego wpływu spalin samochodowych na ornamentację zabytkowych kamienic i innych obiektów architektury, po drugie — zapewnić w tych zespołach na leżny spokój i zabezpieczyć charakter miejsc historycznych.

Intencje ojców miast wspomnianych zespołów są jak najbardziej słuszne i na pewno przyczynią się do większej trwałości zabytkowych obiektów.

Mamy i my, w Poznaniu swój zabytkowy Stary Rynek. Wielkim nakładem kosztów odbudowano tu dziełki kamieniczek i innych budynków, nadając im szatę sprzed kilku wieków. Ale tylko raz w roku — i to przez niedługi okres tradycyjnego już „jarmarku świętojańskiego” — gwarantuje się w tym zespole ciszę, a także odpowiednią atmosferę, zagradzając rynek dla ruchu pojazdów. Niestety, przez pozostałe dni roku nie tylko mogą tędy przejeżdżać wszystkie pojazdy, lecz tak że parkują one na wolnych miejscach.

W świetle decyzji innych miast słuszny wydaje się postulat wprowadzenia przepisów ochronnych także w naszym mieście. Tym bardziej, że — jak to ostatnio stwierdzono — wiele kamieniczek rynkowych wymaga już remontu. Chyba nie tylko z uwagi na pospieszne przed kilkoma laty wykonywanie ich elewacji. Raczej też z powodu zubożającego wpływu spalin.

W klubie Prasy i Książki przy ul. Albańskiej sprzedaje się spleśniałe papiery „Glewoń”, „Zem” i „Klubowe”.
O niegrzecznej obsłudze w sklepie MHM przy ul. Świeckiej informuje nas pani U. M. Dnia 11 bm. pomiędzy godz. 15.30-16 panie ekspedientki nie raczyły nawet odpowiadać na pytania kupujących... kiedy rozpoczęła sprzedaż? Klienci musieli czekać do godz. 16. Dłaczego?
Dłaczego w drogeriach oraz sklepach chemicznych przy Starym Rynku nie można kupić klejów o nazwie „Linotex” i „Linolit” do klejenia płytek PCW?
Pani W. z ul. Owsińskiej otrzymała w dniu 13 bm. mleko butelkowane (dostarczane do domu) z robakami. Komentarz chyba zbyt techniczny.
Lokatorzy z ul. Grochowej Łąki 7 skarżą się, że od kilku już lat mają bardzo słaby dopływ gazu. Zdarza się niekiedy, że gąsienie na zużycie. Podobno administracja domu powiadomiła o tym fakcie Zakłady Gazownicze już dwa miesiące temu.
Pani Krystyna L. skarży się na bardzo nieregularne kursy tramwaju nr 19 ze Staroleki na Osiedle Warszawskie.

...i odpowiedzi

▲ Dyrekcja Okręgowa Poczty i Telekomunikacji powiadomiła nas, że skarga mieszkańców ul. Ratajczaka, w sprawie opóźnionego do ręczenia przesyłek pocztowych była słuszna. Od 24 lipca br. wspomniany rejon obsadzono doświadczonym doręczycielem tak, że obecnie korespondencja i prasa dociera do adresatów. Z niedomagania Dyrekcja przeprasza mieszkańców ul. Ratajczaka.
▲ Po długich debatach wreszcie zostanie sfinalizowana i definitywnie załatwiona sprawa gruntów p. Kaczmarka — nad Jeziorem Łódzko-Dymaczewskim. Tak poinformował nas Wojewódzki Związek Kółek Rolniczych w Poznaniu. (ino)

Wprowadzone innowacje dostaw są istotnie godne podkreślenia. Radzi też będziemy po jakimś czasie odnotować, że obietnice te okazały się usprawnieniem trwałym. Zastrzeżenie takie czynimy pominiem różnych, licznych zapewnień poznańskiego handlu, z których wiele zwiędło, nie pozostawiając po sobie nawet wspomnienia.

W przekonaniu, że Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza utrzyma na stałe „zaopatrzenie dyżury” — życzymy jej powodzenia. Czytelników naszych natomiast prosimy, aby informowali redakcję o wszystkim co dobre i złe w „witaminowych dostawach”.

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne informuje, że w nocy z 19/20, 20/21 i 21/22 bm. na pl. Wiosny Ludów nastąpi wymiana rozjazdu torowego. W związku z tym zmienia się kursowanie tramwajów nocnych linii nr 4, 8, 13. które pojadą przez Most Dworcowy i ul. Marchlewskiego, natomiast linia nr 1 zostanie zastąpiona autobusem od Mostu Uniwersyteckiego do Garbar.

Sygnali czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30-15

Spółdzielnia Ogrodnicza zapewnia sprawniejszy dowóz warzyw

Wprawdzie naszą „Witaminową sondę” podsumowaliśmy niemal miesiąc temu, ale jej odgłosy jeszcze dziś docierają do redakcji. Poruszone w cyklu artykułów sprawy zaopatrzenia Poznania w warzywa i owoce wywołały żywy odzew czytelników i instytucji odpowiedzialnych za dostatek zielonych witamin na naszych stołach.

Ostatnio otrzymaliśmy list z Wielkopolskiej Spółdzielni Ogrodniczej z Poznania, która komunikuje, że wszystkie postulaty zawarte w publikacjach „Głosu” zostały skrzętnie rozważone i uwzględnione w organizacji zaopatrzenia miasta. Spółdzielnia pisze między innymi:

„Obecnie przesłaliśmy na dostawę warzyw i owoców w godzinach wczesnorannych do własnej sieci detalicznej. Związane to jest z poprawą warunków magazynowych, które uzyskaliśmy z chwilą oddania do użytku nowo wybudowanego magazynu na Podolanach. Magazyn ten posiada dwie komory chłodnicze, gdzie można przechowywać warzywa świeże przez dłuższy okres czasu”.

Chwaląc sobie posiadanie chłodni WSO donosi, że:

„Oprócz dostaw wczesnorannych z dniem 8 sierpnia br., wprowadziliśmy również dostawy interwencyjne. Dostawy te polegają na tym, że dyżurny środek transportowy dowozi dodatkowe warzywa do naszej sieci detalicznej w godzinach popołudniowych (14-17) niezależnie od realizowanych dostaw wczesnorannych. Do

OTACZAJCIE DZIECI NALEŻYTĄ OPIEKĄ, NIE POZWALAJCIE, ABY BAWIŁY SIĘ ZAPALKAMI.